Nr. 174. Dnia 9 Sierpnia 1871 r. Sroda. Dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Romana Męczennika.
Jutro: Ś-go Wawrzyńca Męczennika.
Piątek: ŚŚ. Zuzanny i Dygny PP.
Sobota: Ś-tej Klary Panny.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 34.
Zachód „ „ 7 „ 37.

Długość dnia godzin 15 minut 2.
Ubyło „ „ 1 „ 41.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: Ś-tych Hipolita i Kasjana M.
Poniedziałek: † Ś-go Ezebjusza W.
Wtorek: Wniebowzięcie N. M. P.
Środa: S-go Rocha Wyznawcy.

— Onegdaj, kościół Świętej Trójcy na Solcu, obchodził doroczną Uroczystość odpustową na cześć Świętego Kajetana; po Nieszporach, odbyło się święcenie bukietów, tudzież namaszczenie słabych oczu.— Tak świątynia jak cmentarz otaczający ją, oraz kurytarze i zakrystja, natłoczone były pobożnymi, a przeważnie matkami, które dziatki swoje przyprowadziły z sobą na tę Uroczystość, aby i one otrzymały namaszczenie i błogosławieństwo Boże.

— Takaż Uroczystość odbywa się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, oraz w kościele Śgo Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej.

— B — Po długiej, bo zdaje się kilkunastoletniej przerwie, „Wesele Figara" pojawiło się na scenie teatru Letniego w ogrodzie Saskim. Ze szczerem zadowoleniem witaliśmy wznowienie tego arcydzieła Beaumarchais'go, jedynego po Molierze komedjopisarza z krwi i kości. Niestety jednak nie wróżymy długiego powodzenia znakomitej komedji: na twarzach widzów, przynajmniej większej ich części, wypisana była wielkiemi głoskami.... nuda, która niejednokrotnie i w słowach szukała sobie wyjścia.

— Cóż to za starzyzna!... mówił jakiś jegomość do swej małżonki.

— Trzeba wytrwać do końca—szkoda zmarnować biletu, odpowiedziała połowica.

Wistocie ci państwo myśleli że to Meilhac i Halevy, lub najlepszym razie Sardou, a to tylko Beaumarchais!

* * *

W ogóle arcydzieła mają to do siebie że się zwykło o nich odzywać ze wszelką należną czcią, byle tylko nie schodziły z pułek księgarni lub bibljoteki teatralnej. Jeszcze wyjątek można zrobić dla Szekspira.... bo któżby się przyznał że go nudzi „Hamlet" lub „Kupiec wenecki", ale Beaumarchais!

— A zresztą mówił jakiś meloman, ja wolę cyrulika sewilskiego... tam przynajmniej śpiewają!

Nie jedno już arcydzieło zabił w ten sposób librecista.

* * *

Nie myślimy tu bynajmiej wytaczać procesu Rossiniemu. Geniusze krzywdy sobie nie zrobią bo mają wiele do rozdania i rozdają też z hojnością rozrutników. Beaumarchais'mu więcej może jak komu innemu zadłużyły się całe pokolenia pisarzy, począwszy od istotnych talentów, skonczywszy na rzemieślnikach pióra.

W „Weselu Figara" każda scena, każda oddzielnie wzięta sytuacja jest pomysłem do komedji, z tą różnicą że dzisiejsi fabrykanci, dla tej jednej oderwanej sutuacji która im przelotny poklask zapewni, gotowi dopasowywać ludzi, paczyć charaktery bohaterów, gwałcić prawo tworzenia i prawdę życiową: u Beaumarchais'go sytuacje nie są szukane, z góry obmyślone, ale wypływają naturalnie, z loiczną koniecznością z danych psychicznych złożonych w działaczach dramatycznego utworu.

* * *

A co to za działacze... co to za ludzie!... Krytyka dostrzegła z niezaprzeczoną słusznością w „Weselu Figara" obraz wytwornego zepsucia wyższych warstw społeczności francuzkiej z czasów Ludwika XV-go.

Niema wątpliwości, że takie było założenie autora,— ale założenie według nas nie jedyne. „Wesele Figara" ma głębsze znaczenie aniżeli satyra stosunków społecznych i politycznych danej chwili. Są tam rysy ogólno-ludzkie przebijające nawet przez gazę lekkomyślności zarzuconą jakby umyślnie na całą akcję sztuki.

Uwydatnienie tych rysów, nader delikatnych, subtelnych, na tle humoru tryskającego dowcipem trudnym do naśladowania,—wniknięcie w najskrytsze intencje autora bez zatracenia lekkości dyalogu—to niepospolite, i przyznajemy trudne zadanie dla artystów odtwarzających postacie Beaumarchais'go. Rola Figara była zawsze z tego powodu szkopułem dla największych talentów. Figaro to wcielenie tej warstwy społecznej XVIII wieku która według słynnego wyrażenia Sieyésa, nie była jeszcze niczem, ale mogła zostać wszystkiem.

Ta połowiczność głównego bohatera Beaumarchais'go ta jej dwulicowość składają się z tak mnogich czynników psychicznych że wymagają one nad sobą całych studjów. Ludzie tacy, jak Gilbert z Pamiętników Lekarza, i Figaro to dwa nieporównane typy epoki przechodowej, chwilki oddzielającej przeszłość od przyszłości.

* * *

Nie wymagaliśmy od pana Tatarkiewicza aby w zupełności sprostał temu trudnemu zadaniu, ale mieliśmy prawo żądać aby przejął się przynajmniej jego ważnością. Nie widać tego było na wczorajszem przedstawieniu. Mieliśmy przed sobą wesołego i poczciwego chłopca, który pragnie przedewszystkiem ożenić się z Zuzanką i napotykając ciągłe przeszkody, trzyma się zasady iż tam gdzie nie można przeskoczyć należy podleźć.. i oto wszystko. Figaro wczorajszy zapomniał że intryga jest jego żywiołem, że w tej atmosferze swobodniej mu oddychać; że Zuzanna jest tu tylko miłym pozorem, że kiedyś pracował z tym samym zapałem dla zdobycia żony komu innemu, z jakim dziś o swoją się dobija. Pan Tatarkiewicz zbyt jest jowialnym, za mało przebiegłym, w wielu razach w głosie jego brzmi jakaś szczerość tam, gdzieśmy tylko bezczelność słyszeć powinni.

W stosunku do hrabiego szczególniej, Figaro za mało, jest giętkim za mało płaszczącym, za mało całującym ową rękę z której policzki nie obrażają go nawet. W refleksjach Figara nad życiem nie słyszeliśmy owej subtelnej ironji, która stawia dawnego cyrulika w rzędzie ludzi myślących,—a monolog 5-go aktu wypowiedziany był z niepotrzebnym liryzmem, na miejscu którego radzilibyśmy panu Tatarkiewiczowi obmyśleć silną przyprawę z octu i żółci. W ogóle rola Figara traktowaną była powierzchownie, nawet pod względem dykcji, szybkiej, szczebioczącej, bez cieniowania.

* * *

Zuzanna, ów Figaro rodzaju żeńskiego, mniej pierwiastkiem myślowym, znalazła wyborną przedstawicielkę w pani Bakałowicz. Pamiętamy tę nieposполitą artystkę w roli Cherubinka przy dawniejszym nieco personelu „Wesela Figara." Wczorajszem odtworzeniem Zuzanny pani Bakałowicz dowiodła, jak nieprzebrane są zasoby jej talentu. Zuzanna była nie tylko kobietą swego czasu, ale chwilami uosabiała w sobie „kobiecość" w najobszerniejszem tego wyrazu znaczeniu,— pozwalała odgadywać naturę tego oderwanego przymiotu, który Gete „das Allweibliche" nazywa. W całej postaci Zuzanny nie było ani jednego fałszywego tonu, ani jednego zbytecznego gestu: wszystko zlewało się w jedną doskonałą całość.

* * *

Nie możemy tego powiedzieć o roli pazika. Panna Popiel nie weszła w głąb tego eleganckiego trzpiotostwa, boby się w niem dopatrzyła fermentu przedwczesnego zepsucia, które powinno się objawiać silniejszemi i śmielszemi porywami przedsiębierczości. Barwa zbytecznej naiwności, jaką niestosownie powleczony był Cherubinek, przeszkadzała uwydatnieniu tej pewności siebie, która w dziecku przeradzającem się na mężczyznę, jest nieocenionym żywiołem komicznym. W scenach z hrabiną radzibyśmy też byli widzieć więcej ognia, więcej namiętności, która w gwałtowniejszych wybuchach musi sobie szukać ujścia, z serca budzącego się do życia wśród atmosfery samych materjalnych instynktów.

O Żółkowskim trudno coś nowego wyrzec. — Bazyli stara to znajomość; pamięta ją parę pokoleń—i bodaj jeszcze nie jedno wyryło sobie w pamięci tę ponuro-komiczne uosobienie obłudy, chłodnego fałszu i upodlenia które Żółkowski w najdrobniejszych szczegółach wybornie oddaje.

Panu Swieszewskiemu (hrabia Almaviva) pozwalamy sobie zwrócić uwagę na pewne właściwości budowy letniego teatru które wymagają dykcji wyjątkowo głośnej i wyraźnej. Siedzący w pierwszych pięciu rzędach słyszeli tylko pierwsze wyrazy każdego zdania wymawianego przez pana Swieszewskiego,—z czego wnosimy że do uszów publiczności zajmującej ostatnie rzędy, nic dolecieć nie mogło. Ze względu na nieporównany djalog Beaumarchais'go jest to istotna krzywda dla słuchaczów.

Wiadomości miejscowe.

= Zauważyliśmy już nieraz, że do każdego z teatrzyków ogródkowych zbiera się publiczność z o drobnemi zupełnie wymaganiami i z różnym na sztukę poglądem.

W Eldorado chętnie entuzjazmują się wszystkiem, co drażni nerwy, w Alhambrze widzowie rozczulają się na serjo, płaczą prawdziwemi łzami nad losem bohaterów sztuki, a kiedy się śmieją, to aż liście na drzewach drżą z radości; w Tivoli, zachwyt słuchaczów zamyka się w bardzo umiarkowanych granicach.

Przychodzi tu publiczność nastrojona poważnie, usposobiona więcej do sądzenia niż do odczuwania wrażeń. Oklaski tak obficie sypiące się w Alhambrze, tutaj muszą być zapracowane i ciężko zapracowane.

Wczoraj jednak gorący, serdeczny entuzjazm zstąpił w tę lodowatą atmosferę. Grano dramat ludowy, pełen pięknych, efektownych sytuacji, p. t. „Marja Joanna."

P. Grabińska w roli tytułowej, potrafiła w najgwałtowniejszych nawet scenach zachować się z prawdą, że chwilami nawet zmuszała widzów do zapomnienia o złudzeniu scenicznem, a kazała wierzyć w rzeczywistość swych cierpień.

A cierpienia to były dziwnie spotęgowane, zda się przechodzące siły jednej słabej kobiety.

Odzyskała nareszcie, skradzione dziecię naprzekór groźnym intrygom prześladowców, bo któżby zdołał wydrzeć dziecko matce, co tak kochać umie.

P. Trapszo, główny w tej sztuce sprawca nieszczęść Marji Joanny, o mało nie został wygwizdany przez publiczność wzruszoną smutnym losem Marji Joanny.

= Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, wystąpienie pani Jakowickiej (Frideríci) w „Normie", odłożonem zostało do przyszłego tygodnia.

= Komedja: „Wesele Figara" pierwszy raz była grana w roku 1812.

= Pan Daniel Filleborn, pierwszy tenor naszej opery, wczoraj wieczorem wyjechał na 28-mio-dniowy urlop.

= Pewnego piątku w zeszłym miesiącu r. b, leśny R. ze starym wyżłem na postronku polował w rozległym lesie, by ubić jelenia. Stanął mu wreszcie jeden na dogodnem miejscu ale w chwili puszczania strzału, pies z resztą dobrze wyuczony szarpnął się, strzał minął celu, postronek zluzował się, pies z postronkiem szczekając drapnął po śladzie i nie wrócił ani w sobotę, ani w niedzielę, ani w poniedziałek.

Strzelec myślał już, że pies zginął, ponieważ gęste zarośla w lesie słabą tylko dawały nadzieję odszukania go w razie gdyby nie zaszczekał. We wtorek jednak jeszcze raz kazał psa szakać starannie i teraz nie nadaremnie.

Niedaleko od miejsca gdzie leśny strzelił do jelenia, znaleziono psa spokojnie leżącego przy postronku, który był się zahaczył o korzeń. Psu zdawało się że był tam postawiony umyślnie, a trzymając się ściśle dresury, leżał tam cztery dni nie zaszczekawszy ani razu i nie urywając się z postronka w nadziei, że go pan kiedy będzie czas, sam spuści. Poprowadzony do domu, naprzód szukał żeru a potem pana i okazawszy żywą radość z ponownego ujrzenia pana; wyglądał tak jakby mu się nic nadzwyczajnego nie było stało.

= „Gazeta Warszawska" donosi z Paradyza (w Opoczyńskiem): Dnia 30-go lipca roku bieżącego o godzinie 11-tej w nocy nadeszła chmura z południowo-zachodniej strony, połączona z nadzwyczajną błyskawicą, grzmotem i piorunami. Przytem były następujące wypadki od pioruna: U nas (w Paradyzie) w kościół piorun uderzył dwa razy, uszkodził pach na kościele z jednej i drugiej strony, i cztery ołtarze lekko zostały uszkodzone. Więcej dzięki Bogu nie było szkody. W Wojcinie zaś p. W. piorun spalił owczarnię i owiec 500, oborę i krów 8, stajnię

i koni 4. W Zdyszewicach piorun spalił oborę, krów 4, owiec 6, stodołę i wszystkie narzędzia gospodarcze które się w niej znajdowały. Przyczem padał i deszcz dosyć ulewny.

= Czytamy w Gazecie Kieleckiej: Jako dowód zakorzenionej jeszcze u nas wiary w gusła i zamawiania, przytaczamy następujące zdarzenia jakie nie dawno w naszej okolicy miały miejsce: We wsi Niegosławicach bogaty kmieć, liczący majątku w gotówce na parę tysięcy rubli, bojąc się kradzieży, udał się po radę do owczarza jakby ten majątek zabezpieczyć. Owczarz okadził chałupę jakimś zielem i upewnił kmiecia, że teraz może bezpiecznie zostawić ją otwartą. Po upływie pewnego przeciągu czasu, owczarz skradł z owej gotówki 300 rubli; sprawę tę oddano do sądu gminnego.

We wsi Konarach jest dwóch kowali, nie zbyt sobie przyjaznych. Jeden z nich wezwany do roboty oświadczył, że robić nie będzie gdyż jego współzawodnik oczarował mu kuźnię; widział bowiem jak chodząc w około budowli rozlewał jakiś płyn, a następnie pod kowadłem zakopał włosy. Czyżby ludzie ci nie bywali wcale w kościele?

= Jeden z właścicieli ziemskich w gubernji Kałuskiej p Maślenników podaje dość ważne spostrzeżenie nad księgosuszem. W artykule swym p. M. pisze: W majątku który dzierżawię w powiecie Kałuskim, kupiłem 40 czerkaskich byków i te umieściłem na pastwisku leżącem wzdłuż szossy. W tydzień po tem jeden byk zachorował, w krótce potem drugi i trzeci. Używane przezemnie środki nic nie pomagały, wezwałem zatem weterynarza powiatowego, który uznał chorobę za księgosusz lecz i jego środki nie pomogły, tak że w krótkim bardzo przeciągu czasu padło mi 10 sztuk. Zdrowe bydło oddzieliłem od chorego do zagrody zbudowanej z drzewa jałowcowego a pilnujący stróż palił ciągle w stosie także jałowiec, odtąd zaraza ustała. Że jałowiec był tu środkiem zapobiegającym, przekonało mnie inne jeszcze zdarzenie zaszłe w kilka miesięcy potem. Zachorowały mi 4 krowy i 3 znich wkrótce padły. Wówczas jeden z sąsiadów radził mi następnego środka jako wypróbowanego przezeń: na pół wiadra wody wziąść funt jagód jałowcowych zrobić z tego massę i tę ugotować aż połowa wody wyparuje a otrzymany rozbiór dawać choremu bydłu po 3 szklanki dziennie maczając tymże płynem pysk. Środek ten zastosowany na ostatniej z chorych krów wyleczył ją zupełnie i prawdopodobnie zapobiegł zachorowaniu reszty bydła. Widocznem jest że jałowiec w jakimkolwiek stanie będzie użyty działa skutecznie przeciw księgosuszowi.

= W d. 31 z. m. odbył się w Lublinie pogrzeb doktora Leopolda Krzyżanowskiego, byłego profesora anatomji patologicznej w uniwersytecie krakowskim od roku 1851 zamieszkałego i zajmującego się praktyką w Lublinie.

= Kursa nauk w gimnazjum Kaliskiem z powodu odnawiania gmachu rozpocznie się dopiero 13 września roku bieżącego. Zapis zacznie się 1-go września.

= Znana u nas śpiewaczka włoska Benati przechodzi do opery niemieckiej i ma występować w teatrze opery wiedeńskiej.

— *Bilans Banku Handlowego w Warszawie*, po dzień 19 (31) lipca 1871 r. włącznie.

Stan czynny.

1) Gotowizna w Kassie rs. 174,236 kop. 29½; 2) Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku rs. 300,000; 3) Skupione weksle w walucie krajowej rs. 1,413,571 kop. 63½; 4) Skupione weksle w walucie zagranicznej rs. 41,111 kop. 66; 5) Weksle do zainkassowania rs. 15,769 kop. 67; 6) Pożyczki terminowe na zastaw pap. publ. rs. 390,987 kop. 50; 7) Otwarte kredyta rs. 374,324 kop. 93½; 8) Pożyczki na zast. towarów rs. 5,535; 9) Skupione pap. publ. wylosowane i kupony rs. 3478, 10) Papiery publiczne własne: *a)* Listy Zastawne rs. 153,632 k. 58; *b)* Obligi Rz. i Towarzystwa Pryw. rs. 29,639 k. 19.— Razem rsr. 183,271 kop. 77.

11) Korrespondenci rs. 182,592 k. 86 12) Zaliczenia rozmaite rs. 194,550 k. 92; 13) Koszta organizacji rs. 4,249 kop. 81; 14) Koszta handlowe rubli 30,314 kop. 54; 15) Ruchomości rs. 5139 kop. 11.—Ogółem rs. 3,319133 kop. 70½.

Stan Bierny:

1) Kapitał zakładowy sr. 1,300,000; 2) Wkłady na rachunek przekazowy: a) wymagalne na żądaniers. 833,980 kop. 99½; b) za 7-mio dniowem wypowiedzeniemrs. 347,305 kop. 93½, Razem rs. 1,181,286 kop. 93; 3) kapitały na lokacji: a) bezterminowe rs. 388,030, b) terminowe rubli: 165,828 kopiejek 25½.. — Razem 553,858 kop. 25½.

4) Korrespondenci rs. 131,599 kop. 80½; 5) Rozmaici rubli 43,867 kop. 57; 6) Procenta, prowizja i komis rs. 108,521 kop. 14½; — Ogółem rs. 3,319,133 kop. 70½.

Uwaga: W powyższym bilansie nie mieszczą się wartości powierzone Bankowi do przechowaniaw summie rs. 1,562,046 kop. 50. (1—1) —6844—

— W przeciągu upłynionego tygodnia, zameldowano w Policji następujące kradzieże: Stobnickiemu pod Nr 1694a, skradziono kuferek, w którym znajdowały się obrazy, pierścionki imitacje pereł, książki do nabożeństwa i inne drobiazgi na sprzedaż — wszystko wartości rs. 50; — Wardyńskiemu, właścicielowi domu Nr 232 z pastwiska na Saskiej-Kępie konia, maści gniadej z białą gwiazdką na łbie; — Sobańskiemu, dorożkarzowi pod Nr 1111, palto sukienne wartości rs. 12 i rs. 9 gotowizną; — Sztrajtmanowi pod Nr 2238, wełnianą spódnicę i moździerz — wszystko na rs. 6; — Jestafiewowi, praporszczykowi keksholmskiego pułku grenadjerów, w cytadeli, różne ubiory, bieliznę i rs. 2 pieniędzmi; — Szternowi, dwa tużurki, kamizelkę i inne ubranie — wszystkiego na rs, 22; — Alterowi handlarzowi mięsa, pod Nr 2258, około półtora puda mięsa, gwichty żelazne i dwie poduszki — wszystko wartości rs. 14; Kudelskiemu, właścicielowi kolonji Piława, gminy Nieporent w powiecie Warszawskim skradziono w restauracji Bremera zegarek złoty ze srebrnym łańcuszkiem;—Annie Gumowskiej pod Nr 1428, jedno ubranie wełniane z takimże kaftanikiem, drugie kamlotowe i szal wełniany, wszystko na rs. 15; Czapielewskiej pod Nr 181/2, różnego rodzaju odzież damską;— u Aleszko pod Nr 1775, palto syberynowe, wartości rs. 12; i Aleksandrowi Kopackiemu pod Nr 100, ubranie, książkę oszczędności i rs. 6 pieniędzmi.

— W sobotę i niedzielę znajdowało się na widowiskach osób w teatrze Wielkim w sobotę 1085, w niedzielę 803; w teatrze letnim w sobotę 366; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę 230, w niedzielę 416; wogrodzie Eldorado w sobotę 533, w niedzielę 333; w ogrodzie Tiwoli w sobotę 744, w niedzielę 498; w ogrodzie Alhambra w sobotę 896, w niedzielę 615; w ogrodzie Alkazarze w sobotę 440, w niedzielę 214; w ogrodzie Grenada w sobotę 290 w niedzielę 300.

— W sobotę i niedzielę pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu katolickim męż. 11, kobiet 8, dzieci 19; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 3, dzieci—.

— W sobotę i niedzielę przyjechało do Warszawy osób 337, wyjechało zaś osób 373. (Gaz. Polic.

---

† Jutro, o godzinie 10tej z rana, w kościele powązkowskim, jako w dzień imienin ś. p. Wawrzyńca **Kostasińskiego**, Towarzysza sztuki typograficznej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy; po czem nastąpi poświęcenie Krzyża nad jego mogiłą; na które pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

† Grzegorz **Siewicz**, Magister Farmacji, emeryt, po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64, zmarł dnia 8 b. m. Pozostała żona, zaprasza Krewnych, Kolegów, i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski w dniu 10 b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 6tej po południu. —6848

† Ś. p. Karolina z Kuntzów **Szołowska**, przeniosła się do wieczności w dniu 8 sierpnia 1871, przeżywszy lat 68. W nieobecności siostry, rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 10 sierpnia b. r., to jest we czwartek o godzinie 2-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. — 6841 —

† Ś. p. Karol **Wohlhybner**, b. obywatel ziemski i oficer b. wojsk polskich, ozdobiony znakiem Ś. Heleny, przeżywszy lat 79, w dniu 8 b. m. i r., po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pozostali pogrążeni w smutku, syn i córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w d. 11 t. j. w piątek, o godzinie 10 z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok, o godzinie 5ej po południu, w tymże dniu i z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —6851—

† W mieście Dąbiu przeniosła się do wieczności w dniu 3 sierpnia r. b. przeżywszy zaledwie 34 lat, ś. p. **Amelja** z **Vulpiusów Thugutt**, żona Doktorą Medycyny, pozostawiwszy w nieutulonym żalu męża, trzy małoletnie córki, oraz tkliwie kochających ją: matkę, braci i siostrę, bo też zmarła będąc wszechstronnie wykształconą i obdarzoną wysokiemi przymiotami rozumu i serca, potrafiła zjednać sobie miłość rodziny i tych wszystkich, z któremi jakiekolwiek łączyły ją stosunki. Nie smućcie się! Droga wam Amelja przeszła tylko do lepszego świata, do którego powołała Ją niezbadana w swych wyrokach: Opatrzność. Niechaj te kilka słów prawdziwej przyjaźni rzuconych na świeżą mogiłę, staną się balsamem pociechy dla Ciebie strapiona Rodzino, dla której zmarła, całem sercem i duszą wylaną była. Pokój Twym cieniom Ameljo! — 6827 —

† Dziś z kościoła S-go Krzyża przeprowadzone zostały na cmentarz Powązkowski, zwłoki dwuletniego Stasia, syna Rajmunda i Julii z Chodyńskich małżonków Jakimoskich.

Wczoraj, w kościele Ewangielicko - Augsburgskim, Wielebny X. pastor Manitius, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między Jakóbem Frydetykiem Wesner, a panią Dorotą Zofią-Amalją Braun. Również dnia tego, zawartem zostało małżeństwo, między Janem Karolem-Adolfem Gottschalk, maszynistą drogi żelaznej St. Petersburgsko Warszawskiej, a panną Augustą Gruner.

Płock dnia 30 lipca. — Wybór miejsca w którem odbyć się ma zapowiedziana w ostatnim moim liście loterja fantowa, uległ zmianie. Stanowczo więc zgrywać się będziemy o fanty i *bawić kwiatami* na korzyść biednych, w ogrodzie publicznym zwanym Placem.

Ogród ten nie będąc przez wzgląd na swą nazwę ogrodzonym, mógłby się przemienić z miejsca zabawy na korzyść ubogich, na zabawę ubogich..... płacić niemogących. Aby zapobiedz niebezpieczeństwu, ulice w tem miejscu się schodzące w liczbie pięciu, mają być zamknięte wraz z domami przechodniemi dla wszystkich tych, którzy wejścia nie opłacą. Plac rozkwitły sierpnia skarbami, rozbarwiony od malw, astrów, georgiń, nasturcji i od wszelkiego kwiecia w którem dusza śpi, i tego w którem się budzi, i tego w którem żyje; woniejący rezedą i lewkonją ogródków, ess-bouquetem i violettą Guerlainów i Ackinshonów; iskrzący różnofarbnemi światłami ócz błędnych ogników, lamp i latarń weneckich, Plac nasz wśród tego wonnego, tęczowego, świetlanego wieczoru, będzie istnym rajem M.....iltona.

Dotąd jeszcze nie zdobyto się na postanowienie przeznaczenia pewnej części dochodu z przyszłej zabawy na korzyść niezamożnych studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Czyżby chciano się tu odznaczyć wstrętem od wspomogi kształcącej się młodzieży, wtedy gdy wszystkie inne miasta korzystając z przychylności władz wyższych, wspierają przy każdej sposobności ubogą młodzież uniwersytecką.

W około tutejszej katedry było obszerne pustkowie dochodzące do krawędzi wspaniałego urwiska, u stóp którego na dnie głęboko— toczy się Wisła. Widok stąd rzadkiej piękności, dozwala oku przebiegać paromilowe przestrzenie pełne wody, lasów, różnobarwnych pól i rozsianych ludzkich siedzib. Otóż to pustkowie otoczone w tym roku zostało zielonym wałem i na publiczny przemienione ogród. Zyskaliśmy więc jeden więcej i to najpiękniejszy spacer. O potrzebie przemiany na ogród tego cudnego przylądka, pisała dawniej tutejsza korrespondentka „Gazety Warszawskiej“ Janina; nazwa też tej Villi Reale płockiej dotąd jeszcze niepewna: Square Tumski? czy Square Janiny?

Mieliśmy tu w tych dniach rzeź niewiniątek, której powodem był wściekły pies. Wpadł on do miasta i przez godzin kilka obiegając ulice psów mnóstwo pokąsał; a trzeba wam wiedzieć, że Płock pod względem liczby tych czworonożnych nie ustępuje Konstantynopolowi: są tu faworyci białemi, małemi rączkami wypieszczone; są psy pokojowe, kuchenne, stróże podwórzowi, psy myśliwskie, psy do towarzystwa dla ludzi godzących się lepiej z psim instynktem niż z rozumem ludzkim, w końcu czerń cała włóczęgów żyjących z żebraniny, kradzieży i z oczyszczania śmietników i ulic.

Na to więc poczciwe i niewinne psiarstwo odbyło się, z obawy rozszerzenia hydrofobji, polowanie zakończone rzezią, która namiętnie oburzyła tych co istność psów szlachetnej rasy cenią po nad bezpieczeństwo życia pospolitych ludzi. Mimo zaręczań i upewniań, dotąd nie ma przeświadczenia, czy ów pies wściekły nie pokąsał ludzi.

Co do mego przekonania, to tylko powiedzieć mogę, że od dni paru spostrzegam pewne przemiany w zwyczajach społeczeństwa naszego: ludzie coraz więcej stronią od siebie, nieodstępni przyjaciele na rozstajne zaczynają rozchodzić się drogi, panienki mniej zbierają się w kupki i nie szepcą sekrecików, partje beziga nie długo przemienią się na samotne pasjanse, a to wszystko stąd pochodzi, że nikt pewnym nie jest, czy ten lub ów znajomy nie był przez psa pokąsany.

Niedowierzanie, ogólne posądzanie się i obawa, są w nas dziś jedynem uczuciem. Co chwila dowiadujesz się, że ten jeszcze dziesiąty, trzydziesty, pięćdziesiąty twój znajomy na pewno zarodek hydrofobji w sobie nosi. Idąc ulicą spostrzegasz posądzonego przed sobą, zwracasz się czem prędzej w przeciwną stronę, lecz i tam inny niebezpieczny ku tobie dąży, a za nim drugi, trzeci, dziesiąty. Kryjesz się więc gdzie możesz, co ci jest ułatwionem przez tych samych, którzy są powodem twej paniki, bo oni również przed tobą i przed drugiemi radziby się ukryć, czując podobnąż na twój widok obawę. Niektórzy widząc postrach jaki wzbudzają swym widokiem w najlepszych przyjaciołach, spostrzegając przerażenie w pięknych paniach, od których radziby za miłe słowo zyskać spójrzenie miłe, wybierają się do doktorów po świadectwa kłam zadające posądzeniu o wściekliznę.

Radzimy w interesie życia towarzyskiego wszystkim to zrobić i świadectwa te nosić jawnie i widocznie na kapeluszach, jak widzowie-jeźdźcy bilety wejścia na wyścigi. *J.*

— „Gołos“ dowiaduje się, że w ministerjach spraw wewnętrznych, finansów i spraw zagranicznych, roztrząsa się podanie Berlińskiego towarzystwa ubezpieczeń transportów na kolejach żelaznych i komunika-

cjach wodnych, o dozwolenie założenia kantorów w Rosji.

— „Birż. Wied.“ donoszą. W dniu 21 czerwca r. b., straszny pożar nawiedził m. Riazań. Oprócz bowiem znacznej części miasta, pożar zniszczył na stacji kolei żelaznej wiele budowli, wagonów i drzewa. Straty samej drogi żelaznej podają na rs. 120 tysięcy.

Taż gazeta donosi o spaleniu się w Moskwie fabryki sukna p. Sołodownikowa. Fabryka była assekurowaną.

— Z „Odeskiego Wiest.“ dowiadujemy się, że zarząd miasta Odessy na przedstawienie techników, z powodu złego stanu budowli, mieszczący w sobie teatr, takowy zamknąć rozkazał.

— „Kijewlanin“ podaje ciekawe szczegóły o korrespondencji żydowskiej w południowych gubernjach Rosji. W każdem większem mieście, a nawet w znaczniejszych miasteczkach, są tak zwani sekretni pocztmistrze żydowscy. Do nich znoszone są wszelkie korrespondencje, spisane na kawałeczkach papieru wielkości karty zwyczajnej. Opłata uiszcza się znacznie mniejsza od zwyczajnej. Taki pocztmistrz segreguje karty podług miast, układa w koperty frankowane (nie więcej jednego łuta) i adresuje do takiegoż pocztmistrza, który odebrawszy z poczty, rozsyła kartki podług adressów. W większych miastach, jak Odessie, Berdyczowie, Kiszeniowie, znajdują się jawnie upoważnione osoby, do odbioru wszelkich korrespondencji żydowskiej. Powodem do tego działania, jest niby to, nieakuratne dostarczanie listów przez roznosicieli rządowych, w rzeczywistości zaś, jest to działanie skierowane na szkodę Rządu i pocztyljonów.

× W zeszłą niedzielę ogromny pożar zniszczył kąpiele Frohnleiter niedaleko Gratzu. Więcej niż czwarta część miasta spłonęła.

Przegląd Polityczny.

Porozumienie jakie z trudnością doszło do skutku między Thiersem i komisją prawa departamentalnego, nie wyszło na korzyść innym kwestjom dzielącym jeszcze naczelnika władzy wykonawczej i większość **francuzkiego** zgromadzenia narodowego. I tak Thiers życzy sobie przeniesienia ministerjów do Paryża, komisja ustanowiona do zbadania propozycji p. Ravinel'a skłonną jest do stanowczego ich usadowienia w Wersalu, a zgromadzenie wrazie wotowania, dałoby 160 głosów większości za dekapitalizacją Paryża. Komisja pracująca nad przygotowaniem reorganizacji armji, uchwaliła 39 głosami przeciwko 3, zniesienie gwardji narodowej, zawsze wbrew woli Thiersa, który chciał gwardję utrzymać, lub przynajmniej odwlec ostateczną decyzję w tej materji. Nareszcie naczelnik władzy wykonawczej zbijał w długiej mowie propozycję p. Claude, popieraną przez komisją, rozłożenia na całą Francję ciężaru indemnizacji departamentów zajmowanych w czasie wojny lub do dziś dnia zajętych. Propozycja to słuszna tak ze względów jedności i solidarności kraju, jak i z zasad zdrowej ekonomji politycznej a jednak Thiers ją odrzuca pod pozorem, że wynagrodzenie przewyższa sumę miljarda i że skarb nie jest w stanie tej sumy wypłacić. Zgadza się on na ulgi częściowe, a więc arbitralne, udzielone tam tylko gdzie krzywdy zbyt będą krzyczące.

Według raportu komisji indemnizacja wynosi 380 miljonów nie zaś miljard, ale gdyby nawet doszła i do tej cyfry, powinna być zatwierdzona przez rząd, który nie wyprowadzając kapitałów z kraju, podniósłby odrazu kredyt i wartość zdeprecjowaną swoich majątków. Departamentom zniszczonym przez wojnę, brak kapitału ruchomego, należy im ułatwić odzyskanie go przez pracę, nie zaś dawać jałmużnę.

Te i tym podobne argumenta przedstawiane były Thiersowi przy rozprawach przedwstępnych, ale napróżno. Naczelnik władzy wykonawczej przychodzi do tych rozpraw z ideami innych czasów. Między Zgromadzeniem i nim widać lukę kilku pokoleń, stąd wynika to położenie anormalne i niebezpieczne, w którem jedyny człowiek cieszący się obecnie instynktownem zaufaniem Francji, uznającej jego gorliwość, intelligencję, uczciwość i dobrą wiarę, najsłabiej zarazem przedstawia prąd dążności unoszący go ku nowym losom. Nie był on w stanie pozbyć się dawnych przekonań, a nawet (co znacznie powiększa trudności) stojąc na tak wysokiem stanowisku, czuje potrzebę przeprowadzenia tych przekonań w najdrobniejszych szczegółach.

Łatwo pojąć, że w podobnych warunkach, projekt powierzenia Thiersowi na trzy lata prezydentury rzeczypospolitej natrafia na opór nie tylko w prawicy, która nie życzy sobie utrwalenia obecnego stanu rzeczy, ale, że nawet lewy środek rozmyśla nad stworzeniem mu pozycji jakby monarchy konstytucyjnego, któryby jeszcze panował, ale już nie rządził. Kombinacja taka nie może się podobać Thiersowi i z tego powodu odłożona zapewne będzie do dalszej przeszłości.

Według ostatnich wiadomości, rodzaj kompromisu, który odrazu choć nie rozstrzyg sporu między naczelnikiem władzy wykonawczej a stronnikami wynagrodzenia departamentów zniszczonych przez wojnę, doszedł do skutku w Zgromadzeniu wersalskiem. Występując zawsze przeciwko samej zasadzie wynagrodzenia bronionej przez pp. Buffet i Leroux, Thiers zaproponował wyprowadzenie dwóch oddzielnych sumarycznych śledztw przez Zgromadzenie i przez rząd w celu ocenienia wysokości szkód i porównania potem rezultatów, któremi będzie można kierować się w oddzieleniu zapomóg. Wczoraj właśnie miała być przedstawiona nowa redakcja projektu zadawalająca obie strony; debaty tymczasowo odłożono.

Prasa z małemi wyjątkami zbija sposób widzenia Thiersa w tej materji. Najgłówniejsze reklamacje pochodzą naturalnie z departamentów zainteresowanych w słusznem rozstrzygnięciu kwestji. Nieuwzględnienie ich, szczególniej w obec Alzacji i Lotaryngji, które podnoszą się już z ruin przy pomocy skarbu niemieckiego, może zadać straszny cios jedności Francji. Nie mówiąc już o szczęśliwych rezultatach jakieby miała indemnizacja ogólna, przyznana wszystkim obywatelom którzy ucierpieli podczas wojny, bez różnicy ich położenia majątkowego, śmiało można twierdzić, że wszelkie najcięższe ofiary nałożone na departamenta oszczędzone przez wojnę, prędzej byłyby zapomniane aniżeli niesprawiedliwość wyrządzona departamentom będącym ofiarą najazdu.

Rada municypalna Paryża zgromadziła się w celu ostatecznego ukonstytuowania i wysłuchania raportu prefekta pana Leona Saya o stanie finansowym miasta. Okazała ona wielką bezstronność przy formowaniu biura P. Vautrain, jak to już doniesiono, obrany został prezydującym. Obecnych było 70 członków, a d. Vautrain otrzymał 69 głosów, co stanowi jednogłośność, gdyż głos brakujący należał zapewne do wybranego. Stanowiska dwoch wice prezesów i czterech sekretarzy rozdzieliły się również między dwie frakcje rady.

W raporcie finansowym p. Say stawia wniosek zaciągnięcia pożyczki 850 miljonów.

Gazeta Krzyżowa, która z początku stanowczo zapewniała, że spotkanie dwóch cesarzów **niemieckiego** i austrjackiego będzie miało miejsce nie w Salzburgu, lecz w Gasteinie, podaje obecnie nową wersję. Wizyta odbędzie się nie w Salzburgu ani w Gastein, ale Ischl.

Kombinacja ta o tyle żywy wzbudza interes, że cesarz Wilhelm spotykając się z cesarzem Franciszkiem Józefem w Ischl, zamiast oczekiwać na niego w Gasteinie, czyni akt grzeczności względem panującego, na terytorjum którego będzie bawił przez kilka tygodni. Taż sama grzeczność będzie wymagała potem ażeby podczas pobytu cesarza Wilhelma w Gasteinie, cesarz austrjacki oddał mu wizytę. Będzie zatem dwa widzenia zamiast jednego, co zresztą jest rzeczą naturalną, a pierwszy krok uczyniony z tej, lub z drugiej strony nie ujmie, ani powiększy doniosłości tego ważnego dla interesów Europy spotkania.

Książę Bismarck nie będzie towarzyszył cesarzowi Niemieckiemu, udaje się on do kąpieli do Norderney. Krok ten może też mieć inny powód, obawę podrażnienia sławian austrjackich, którzyby z niechęcią i nieufnością patrzyli na zbyt ścisłe zbliżenie między Berlinem i Wiedniem.

Trzecie odczytanie ballot-bilu w **angielskiej** Izbie niższej miało się odbyć wczoraj, pozostają więc tylko do załatwienia, niektóre kwestje budżetowe. Prawo wyborcze będzie zapewne w Izbie lordów odrzucone, a londyńskie dzienniki opierając się na tem przypuszczeniu wskazują 19 sierpnia jako termin zamknięcia posiedzeń parlamentu.

Ostatnie odwiedziny członków rodziny królewskiej w Dublinie witanej przez ludność z oznakami serdecznej sympatji, dały powód fenjanom do wywołania nowego starcia z siłą zbrojną, która starała się przeszkodzić odbyciu mityngu zebranego wbrew zakazowi policji w celu wyjednania ułaskawienia dla uwięzionych fenienów.

W kwestji pojednania z Czechami donosi Dziennik **austrjacki** o ukończeniu układów na podstawie nowego autonomicznego ukonstytuowania. Dotychczas niema jeszcze dokładnych o tem szczegółów.

Półurzędowa „Wiener Ztg“ odzywa się do tych niemieckich dzienników, które z powodu rocznic Weisenburga i Wörth, podejrzliwie traktują ówczesną politykę austrjacką, że taktyka podobna jest dowodem błędnego oceniania przeszłych i niezrozumienia obecnych stosunków między Austrją i Niemcami.

Dzienniki **hiszpańskie** donoszą, że jenerał Cordova, nowy minister wojny zajmuje się obecnie organizacją korpusu z 5,000 ludzi, który ma być posłany na Kubę. Z temi siłami, które mają wyruszyć na miejsce swego przeznaczenia, zaraz po skończeniu niebezpiecznej na wyspie pory roku, rząd spodziewa się zapanować nad resztą powstania.

„Journal de Comercio“ z 30-go z. m. opisuje burzliwe posiedzenie nowej **portugalskiej** Izby deputowanych. Wszczęła się żywa dyskusja w kwestji wyborczej. Prezes rady ministrów, markiz d'Avila y de Bolama, oświadczył, że zmuszony jest opuścić salę, ponieważ oczekują go na radzie państwa (przerwy—reklamacje). Jeśli Izbie podoba się prowadzić dalej dyskusję w nieobecności rządu, może to uczynić, ale postąpi nieprawidłowo. P. Lucjan de Castro, który poruszywszy debaty, rzucił do Izby bombę, nieprzewidział następstw swej inicjatywy (przerwy—wykrzykniki). Mówca prosi prezydującego o wyjaśnienie, czy odzywa się do Izby deputowanych, czy też na ulicy lub publicznym rynku (głośne szemranie). Nie dano ministrowi przyjść do słowa. Prezydujący przywoływał deputowanych do porządku, nareszcie nakrył głowę i zawiesił posiedzenie.

Mesaż królewski zwołuje Izbę **szwedzką** na posiedzenie nadzwyczajne, mające się odbyć w dniu 11 m września. Mesaż motywuje ten środek wymaganiami stanu politycznego. „Żywiąc przekonanie, mówi król, że nasz wierny lud równie jak my, pojmuje potrzebę korzystania z dobrodziejstw pokoju, w celu przygotowania się do burz wojny i życząc sobie, aby usiłowania nasze skierowane ku obronie kraju, osiągnęły pożądane rezultata, pragnęliśmy przedstawić rozstrzygnięcie tej kwestji tak ważnej dla naszego kraju, jako jedynie zadanie przyszłej sesji.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Florencja 5-go wieczorem. — „Italie“ donosi, że ks. Humbert wyjechał do Szwajcarji i że zwiedzi Anglję, Francję, Austrję i Hiszpanję.

Paryż 5 go przed poł. — Minister skarbu ogłasza, że tymczasowe dowody pożyczki zamienione zostanie na certyfikaty.

Wersal 5-go. — Posiedzenie Zgr. Narod. Wzięto pod rozwagę wniosek Rouveur'a, aby wszyscy francuzi i cudzoziemcy zamieszkali we Francji płacili podatek od ogólnego czystego swego dochodu, poczynając od 1,300 franków do 2,500 fr. w stosunku półtora od sta, a od większych dochodów 3%. Wniosek postawiony przez Flotarda, proponuje podatek od dochodu z tysiąca kapitału każdego interessu przemysłowego lub handlowego, aby tym sposobem usunąć wszelkie podatki od surowych materjałów.

Wniosek Laroche-Jacquelein'a żądający obecności bezwzględnej większości członków dla prawomocności uchwał, wznowiony został przez komissję, która żąda zaprowadzenia zmian w dotychczasowym porządku, oznaczając jako minimum większości 369 głosów.

Sprawozdanie komissji parlamentarnej inicjatywy zapowiada przedstawienie wniosku o zaprowadzeniu wychowania bezpłatnego i obowiązkowego.

Wreszcie przystąpiono do dalszych rozpraw nad sprawą wynagrodzenia departamentów dotkniętych wojną. Leroux broni energicznie projektu komissji (za wynagrodzeniem zupełnem). Thiers odpowiadając mówi. Zgadzamy się wszyscy na to, że trzeba zapobiedz nędzy wymagającej natychmiastowej i znacznej pomocy. Sądzą, że rozprawy nad tą zasadą są konieczne. Sprawiedliwość i prawa kraju nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że w tym razie powinniśmy tylko wsparcia udzielać, któreby oznaczył stosunek poniesionych szkód i środków pieniężnych kraju. Roszczone summy można zmniejszyć i w tym celu należy wyprowadzić konieczne śledztwo przy współudziale rządu i Zgr. Narodowego. Po ukończeniu tej czynności będziemy mogli ustanowić wysokość wynagrodzenia, starając się aby wsparcie było rychłem i wystarczającem. Teraz wszakże zaklinam panów skończcie rozprawy nad tym przedmiotem. Przy trzeciem czytaniu porozumiemy się co do sformułowania odpowiedniego projektu prawa, który będzie najważniejszem naszem dziełem, gdy się zobaczymy z sobą po kilku miesiącach odpoczynku.

Mowę Thiersa przyjęto dość sympatycznie. Po niej wystąpił Buffet i gorąco przemawiał za projektem komissji. Słuchano go z wielkiem uznaniem. Odpowiadał mu znowu Thiers z wielkiem ożywieniem. Odpiera on nazwę *jałmużny*, którą nadali jego wnioskowi mówcy za projektem i zarzuca autorom projektu, że bardziej popierają interessa osobiste swych departamentów, niż dobro państwa, którego on bronić jest obowiązany. Znam, mówi dalej Thiers, przykre położenia państwa i jest mym obowiązkiem stawiać opór żywym nieokiełznanym i zadaleko się posuwającym namiętnościom, które izba objawia. Wynagrodzenia (według projektn) byłyby zarówno wypłacone biedakom zniszczonym do szczętu i bogatym, którzy nie potrzebują wsparcia. Możemy wesprzeć tylko nieszcześliwych, którzy potrzebują nagląco pomocy i to wesprzeć w miarę środków jakie kraj posiada. Wyjątek robi Thiers dla dzielnicy Paryża, którą w czasie powstania zniszczyły zupełnie działa rządowe, za co przyrzeczonem było już wynagrodzenie poszkodowa-

nym. Kończąc, Thiers prosi Zgromadzenie o nierozprawianie nad zasadą, w której z pewnością niema słuszności.

Mowa zrobiła wielkie wrażenie. Z wielu miejsc przerywano ją kilkakrotnie. Po przemówieniu sprawozdawcy, Thiers obstaje za odrzuceniem zasady wynagrodzenia i stawia wniosek odroczenia rozpraw aż do ostatniego sformułowania projektu do prawa. Sprawozdawca przyjmuje odroczanie do czwartku, aby osiągnąć porozumienie. Poczem posiedzenie zamknięto.

Tuluza 5-go. — Admirał Cosnier, dawny prefekt Marsylji, przybył tu wczoraj i w hotelu odebrał sobie życie.

Madryt 6-go.— „Gaceta“ ogłasza wezwanie komissji do wyśledzenia zbójców Prima, do czterech nowych oskarżonych, pomiędzy któremi znajduje się adjutant księcia Montpensier, pułkownik Solis. Jako świadkowie naznaczeni są ks. Montpensier i jego sekretarze Esquivel i Latour.

Bukareszt 5go. — W sprawie unieważnienia układu ze Strousbergiem przez sąd, rząd obrał sędzią Vernesea. Nowomianowany konsul austro-węgierski, baron Schlechta, przybył tu.

Heidelberg 6-go. — Starokatolickie zgromadzenie ułożyło już program sejmu starokatolickiego. 6-go po południu: Na dzisiejszem posiedzeniu popołudniowem uchwalono trzymanie w tajemnicy wszystkich postanowień, aż stronnictwo zupełnie zostanie utworzonem. Wniesiono projekt zniesienia nieomylnego papieztwa.

Lwów 6-go. — Arcyksiąże Albrecht przybył tu ze Stryja. Przyjmował go naczelnik, władze i ludność. Jutro przegląd wojskowy. Wieczorem Arcyksiąże wyjeżdża do Przemyśla, obejrzeć roboty fortyfikacyjne.

Peszt 6-go.—Reskrypt ministerjalny, odczytany na wczorajszem posiedzeniu karłowickiego Zjazdu, uważa mający się odbyć wybór patryarchy za nieważny i nieprawny.

Florencja 6-go.— W tutejszej bibljotece publicznej popełniono wielką kradzież, z 8,000 do 10,000 po większej części bardzo szacownych książek.

Paryż 6 go.—Godne pożałowania wypadki zdarzyły się wczoraj w Poligny (dep. Jura). „Temps“ donosi o nich: W bliskości dworca kolei znaleziono powieszonego żołnierza pruskiego. Gdy z tego powodu w nocy przeciągały po mieście patrole konne, do jednego z nich strzelono, przyczem raniono jeźdźca. Alarmowano załogę, a żołnierze rozwścieczeni nie przepuszczali nikomu kogo spotkali. Raniono przeszło 20 mieszkańców z tych jednego ciężko. Wzburzenie z tego powodu wielkie. Posłano z Dijon 800 ludzi na pomoc.

Wersal 6-go.—Urzędownie donoszą, Jutro o godz. 9-ej z rana rozpoczną się posiedzenia sądów wojennych. Prezydentami będą: pułkownik inżenierji, komisarz wojenny i dowódzca bataljonu. Najpierw sądzonemi będzie 18 oskarżonych, najwybitniejszych osobistości; pomiędzy niemi Ferré z oficerem, który przeszedł do powstania, Assy, Billioray, Trinquet, Champy, Régère, Lulier, Rastoul, Paskal Grousset, Courbet i Ulisses Parent.

Wörth 6-go— Dziś w rocznicę bitwy tu stoczonej odbyło się poświęcenie pomnika w obec wojsk i władz. Ludność zachowała się spokojnie, tylko młodzież szkolna wystąpiła z kokardami i chorągwiami trójkolorowemi.

Rzym 7-go.— „Armonia“ donosi że w skutek petycji biskupiej Thiers przesłał hr. Harcourt w Rzymie instrukcje co do kar Antonellego umyślną notę. Z Watykanu donoszą że stronnictwo pojednania z Włochami zyskuje coraz na siłach. Do jego stronników należy pomiędzy innemi margr. Merode.

Paryż 6go.—W departamantach zajmowanych dotychczas przez prusaków szerzą się zabójstwa. Obawiają się starć, jeśli wojska niemieckie rychło nie opuszczą tych miejscowości. Zdają się, że wybory do rad głównych nastąpią w końcu września.

Dublin 6go.—Dziś po południu usiłowało Stowarzyszenie ułaskawionych fenian przy współudziale mass ludności odbyć meeting w Fenix-parku pomimo zakazu policyjnego. Przyszło do zaburzeń. Policja wystąpiła z wielką natarczywością bijąc wszystkich bez różnicy. Kilkaset osób jest rannych, pomiędzy temi wielu policjantów. Porządek został przywrócony.

Peszt 7go.—Bukareszteńska korrespondencja węgierskiego Lloyda donosi, że książe zatwierdził uchwałę izb co do kolei pod naciskiem ministrów, którzy oświadczyli mu że nie ręczą inaczej za bezpieczeństwo tronu. Pokazali też księciu dowody istniejącego przeciw niemu sprzysiężenia. Gdy konsul niemiecki Radowitz zaprotestował, księcia już nie było, wyjechał bowiem w podróż.

Paryż 7 go. — Odczytany przy otwarciu sądu akt ogólnego oskarżenia odnosi początek powstania do złączenia się z międzynarodowem stronnictwem, które postanowiło dla swych celów wyzyskać nieszczęśliwe położenie państwa i obecność Prusaków. Akt mówi dalej: że zamiarem było spalenie całego Paryża, spalono zaś 238 większych gmachów lub domów. Po akcie ogólnym odczytano szczegółowe oskarżenie osób obwinionych.

Wiadomości z Wersalu donoszą, że co do wniosku o władzy Thiersa stronnictwa jeszcze się nie porozumiały, ale że lewy środek przedstawi ten wniosek jeszcze w tym tygodniu. Thiers nie był jeszcze w komisji do zbadania wniosku Ravinela (o przeniesienie ministerstw do Wersalu). Niemcy opuszczą departamenta otaczające Paryż w końcu sierpnia.

Londyn 7 go.— „Times“ donosi, że parlament będzie odroczony na 14 dni; dziennik ten przewiduje odrzucenie bilu wyborczego w izbie wyższej. „Standard“ donosi: że eskadra francuzkich pancerników zbiera się w Tulonie, i jest w pogotowiu do odpłynięcia z powodu powikłań na wschodzie.

Paryż 6-go.— Admirał Cosnier był prefektem w czasie powstania w Marsylji i służył ciągle za cel pocisków ze strony dzienników i ludności.

Legitymistyczna „Union de la Sarthe“ donosi, że Orleaniści i legitymiści, postanowili popierać wniosek przedłużenia władzy Thiersowi, aby tylko nie dostała się ona Gambecie. „Paris Journal“ twierdzi, że jenerała Faidherbe mianowano naczelnym wodzem w Algerji.

Peszt 7-go. — Do „Naplo“ piszą z Wiednia, że w sprawie kolei rumuńskich, Niemcy zawiadomiły wszystkie mocarstwa o zamiarze przedsięwzięcia środków zabezpieczających majątek ich krajowców. O wystąpienie wspólne wszystkich państw podpisanych na traktacie paryzkim jeszcze się nie porozumiano.

Berlin 7-go. — Z rozporządzenia kanclerza, od 12 b. m. w Alzacji i Lotaryngji rozpoczęto używanie stępli pruskich (marki zamiast papieru stęplowego).

Wiedeń 7-go. — Cesarz przyjmował na posłuchaniu Riegera, Clam-Mertinitra i Prazaka (każdego oddzielnie). Dziennik urzędowy donosi, że porozumienie z czechami, prawie już spełnionym jest faktem.

Wiedeń 7-go. — Książę Bismarck spodziewany jest w Gastein.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 9 Sierpnia godz. 11 m. 30 reno.

Paryż 7-go — Posiedzenia sądów wojennych rozpoczęły się, akta oskarżenia odczytane. Przeciwko obwinionym skierowane jest ogólne oskarżenie: o spisek dążący do zmiany formy rządu, o podbudzanie do wojny domowej i uzurpację władzy rządowej. Assy oskarżony o podpalania i morderstwa.

OLBRZYMIE WESELE.

W Londynie odbyło się niedawnemi czasy olbrzymie wesele.

Olbrzym amerykański kapitan Marcin von Bürren Waths i nowo-szkocka olbrzymka miss Anna Swind, oboje pokazujący się za pieniądze w Wallis-Raon, zawarli związek małżeński.

Druchną panny młodej była znana, pod mianem *dwugłowego słowika*, potwór-kobieta, z dwiema głowami, czterema rękami i tyluż nogami.

Ślub dawał olbrzymiej parze w kościele św. Marcina przy ulicy Trafalgar, także olbrzym pastor Kochren (6 stóp i 2 cale), ziomek nowo-zamężnej. Potomstwo będzie ciekawe.

We Wtorek wieczorem 8-go Sierpnia, zostało zgubione **świadectwo** w przejściu przez Nowy-Świat i Jerozolimską Aleję, dane na wyjazd do Warszawy W-ej Stefanji Witkowskiej, przez męża jej, Doktora Witkowskiego, urzędującego w **Ziemstwie** Żyździańskiego Powiatu, gubernji Kałużskiej, i potwierdzone przez Policyjne Władze tej miejscowości. Jeśliby kto znalazł pomieniony papier, zechce się zgłosić pod Nr 30 w domu Barona Schlippenbacha w Jerozolimskiej Alei, Nr mieszkania 10, w dziedzińcu. (1—1) — 6849 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU SYMFONICZNEGO

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

Dziś:

Część I-sza: 1. Uwertura z „Snu letniej nocy,“ Mendelssohna-Bartholdy. 2. Wschód słońca, kwartet na cztery waltornie, Ferd. Hillera, wykonają pp: Petzold, Kanehl, Verbeck i Pillhątsch, (1-szy raz). 3. Der Rith der Walküren, R. Wagnera. 4 Adagio z kwartetu W. A. Mozarta, (1-szy raz). 5. „Karnawał Rzymski,“ charakterystyczna uwertura Hektora Berlioza. Część II-ga: 6. „**Tasso**,“ Lamento e Trionfo, symfoniczny utwór Fr. Liszta. Część III-cia: 7. Uwertura z opery „Zampa,“ Herolda. 8. „Wino, kobieta i śpiew,“ walc, Straussa. 9. Medytacje nad pierwszą preludją Bacha, Gounoda. 10. Gänse-Marsch, J. Gungla.

Jutro:

1. Uwertura „Ruy-Blas,“ Mendelssohna-Bartholdy. 2. „Les gardes du ruy,“ walc, Godfreya. 3. Romans na arfę, wykona p. Hasselmans. 4. Potpourri z op. „Faust,“ Gounoda. 5. Uwertura z op. „Wolny strzelec,“ K. M. Webera. 6. Morgenblätter, walc, Straussa. 7. Warjacje z Cesarskiego kwartetu, J. Haydna. 8. Kongres melodyjny, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Stradella,“ Flotowa. 10. Ein Gänse-Marsch, J. Gungla. 11 Romans Księżnej Koczubej, solo na puzonie wykona pan Künzel. 12. Von der Börse, polka, Straussa.

W Sobotę

jeżeli niepogoda przeszkodzi **Loterji Fantowej w Ogrodzie Saskim**, natenczas **Koncert symfoniczny** odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej.

Początek o godzinie 6½.

Cena wejścia Kop. 30. — Codzień Koncert.

TIVOLI.

Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.

Dziś: **Benefis Pani Adolfy Zimaier.** — „Co za szansa.“— „Pożar w klasztorze.“— „Bartos.“

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **Pawła Ratajewicza**, daje codziennie przedstawienia.

Dziś: „Objadek z Magdusią.“ — „Dwie krople wody.“— „Łobzowianie.“ — Jutro: „Wybuch śmiechu.“ - Zakończy tercet z „Gałganducha.“

Początek orkiestry o godzinie 7-ej. Przedstawienia o 8-ej. W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie **Towarzystwa Dramatycznego** pod dyrekcją **Stobińskiego.**

Dziś: Dramat w 3-ch aktach: „Okno na pierwszem piętrze.“— Komedjo-opera w 1-ym akcie: „Przez sen.“— Taniec: Polka Huzarka. — Jutro: **Benefis J. Nawarskiego.**— Komiczna tragi-komedja w 5-ciu aktach: „Don Juan.“

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatyczne: w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner. - Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Dziś: „Er ist Baron,“ Grosse Posse mit Gesang in 3 Acten.— Jutro: Po czwarty raz, na powtórne ogólne żądanie: „Die zärtlichen Verwandten,“ Lustspiel in 3 Acten.

TEATR LETNI w OGR. SASKIM.

Dziś: **Wesele Figara.**

Jutro: **Wesele Figara.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 sierpnia 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 22				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13				
Austryjackie floreny w biletach k, 62				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	89	73	89	23
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	88	81	88	38
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869. . . .	89	17	88	75
Listy Zastawne miasta Warszawy. .	84	75	84	33
Listy Likwidacyjne rs. 100.	74	49	74	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	152	—	151	—
„ „ „ „ z r. 1866.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 52²/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 75⁵/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 65⁵/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 177⁷/₉.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 50 rs. 112 k. 27.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 52 rs. 7 k. 50.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 40 rs. 92 k. 10.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 8 Sierpnia 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Termometr R. wskazywał st. ciepła	10.8	14 9	14.4

Dnia 8 największe ciepło st. 17,6 R. najmniejsze st. 10.0.

Barometr mało się zmieniał.

Wiatr słaby, wschodni.

Niebo przed południem pochmurne, po południu dość pogodne.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.; barometr prawie niezmienny, wiatr słaby, wschodni, niebo pochmurne.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 5.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się tak na Warszawę jak i na Prowincję, ogłoszenie **St Petersbursko-Warszawskiego Kantoru Bankierskiego Maurycego Nelken, o kupnie i sprzedaży Akcji** Dróg żelaznych, Towarzystw Handlowych i Przemysłowych, notowanych na Giełdzie St.-Petersburgskiej.

Patrz dalszy ciąg „Kurjera Warszawskiego“ stronnicę 5 i 6.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 174 Środa. Warszawa, d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 r.

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 206 wydanym zamieszczono:* Miejsca do kąpieli przez czas lata na rzece Wiśle, naznaczone zostały w następujących punktach:

Dla wojskowych niższego stopnia: Przy cytadeli Aleksandrowskiej, naprzeciw bramy Michajłowskiej i przy ulicy Czerniakowskiej, naprzeciw koszar ułańskich; miejsca te oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

Dla mieszkańców miasta: Mężczyzn—Od strony Pragi, około mostu Aleksandrowskiego, miejsce oznaczone chorągiewkami czerwonemi.

Kobiet. — Naprzeciw Aleksandrowskiego parku, miejsce oznaczone chorągiewkami białemi.

Dla pławienia koni.—Wyznaczono miejsca od strony Pragi, oznaczone chorągiewkami czarnemi: naprzeciw garbarzy i drugie naprzeciw ulicy Namiestnikowskiej.

Podając o tem do wiadomości Policji, polecam Kommissarzom cyrkułów właściwych: a) przestrzegać, ażeby w innych miejscach prócz na to przeznaczonych, nikt nie kąpał się i nie pławił koni; b) ażeby przed godziną 4-tą rano i po godzinie 9-ej wieczorem, na rzece Wiśle, nikt się nie znajdował; c) małoletnim, jeżeli im nie towarzyszą osoby starsze nie pozwalać się kąpać; d) miejscowi Naczelnicy cząstkowi cyrkułów: Zamkowego i Pragskiego dopilnują, ażeby nikt nie kąpał się przy brzegu rzeki, około mostu; i e) utrzymujący łazienki i galary, dla składania rzeczy kąpiących się osób, zobowiązać piśmiennie, ażeby mieli zawsze na pogotowiu łódki i przewoźników na swój koszt wynajętych, a to w celu niesienia pomocy tonącym w razie potrzeby.

Gaz. Polic.)

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*, zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty pozostawione przez passażerów na stacjach i w powozach D. Ż. W.-T. w kwartale 2gim r. b., odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Warszawa dnia 7go sierpnia 1871 r.

(1—3) —6835—

Kroniczka zagraniczna.

Wrocław 30 lipca. Przed tygodniem miała tu miejsce tak straszna nawała, że deszcz padający przez 2 godziny nie tylko zalał wszystkie ulice, ale jeszcze przeszło 200 piwnic tak napełnił wodą, że straż ogniowa przez kilka dni pracować musiała nad wylewaniem wody z mieszkań. Goście w sklepie Świdnickim musieli uciekać na stoły i ławki i czekać spokojnie aż burza przeminie, bo woda wchodowemi drzwiami waliła się do sklepu tak gwałtownie, że nie podobna było wyjść na ulicę. Przytem piorun uderzył na dwóch miejscach, spalił dom i stodoły a z prowincji bardzo liczne przychodzą do Wrocławia skargi, że pioruny popaliły zabudowania.

× Kolej Wrocławsko-Warszawska na przestrzeni od Oleśnicy do Lycowa prawdopodobnie ruch rozpocznie w bieżącym sierpniu. Do końca roku zamyślają oddać do użytku całą linję.

× W okolicy Łucka przy wsiach Tupadle i Szwarcenowie w W. K. Poznańskiem, znaleźli właściciele tameczni wielką ilość bursztynu. Właściciel który pierwszy zrobił to odkrycie, znalazł bursztynu w swojej roli wartości do 10,000 talarów. Dalsze poszukiwania przez przemysłowców nieustają.

× Zjazd niemiecki w Bernie skończył się d. 31 z.m. Rozjechali się dziękując serdecznie obywatelom i reprezentacji miejskiej za przyjęcie. W wielu domach gospodarstwo sypiało na słomie, byle tylko goście mieli miejsca wygodne.

× W W. Ks. Poznańskiem co do konsumcji piwa najpośledniejsze zajmuje stanowisko w Prusach, bo kiedy w prowincji saskiej i brandeburskiej przypada 39 kwart na osobę, a w przecięciu w całych Prusach 28,81 kwart, w Księstwie tylko 7,94 na osobę przypada; na Polaków jeszcze mniejsza wypadnie proporcja.

× Znany powszechnie fabrykant ekstraktu słodowego Jan Hoff w Berlinie kupił w tych dniach szklarnię w Uściu przy Chodzieżu za 43,000 talarów; zamierza tam podobno założyć browar.

× Nader czuła scena małżeńska odegrała się w tych dniach w Bydgoszczy. Żona pewnego urzędnika z pod Szubina opuściła męża i udała się na dworzec bydgoski, by pod protekcją brata ujść oprzykrzonemu jarzmu małżeńskiemu. Opuszczony mąż jednakowoż w sam czas jeszcze zdołał stanąć na tymże dworcu i wydrzeć tulącą się do brata żonę z rąk jego.

— W pensji 4-ro klasowej prywatnej żeńskiej, zostającej pod przewodnictwem Teressy Brzezińskiej, w domu pod Nr 495, przy ulicy Miodowej, kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go września, a zapis uczennic 15-go sierpnia. - 6785—

— **W Szkole prywatnej męzkiej**, z upoważnienia Rządu utrzymywanej w Warszawie, na placu Zielonym Nr 9, (od ulicy Marszałkowskiej Nr 60), rozpoczyna się z dniem 10-tym sierpnia zapis uczniów i pensjonarzy codziennie w godzinach po południowych i jednocześnie kurs przygotowawczy; z dniem zaś 1-go września w odpowiednim podziale, przy pomocy wykwalifikowanych Nauczycieli, kurs szkolny według planu zatwierdzonego przez Władzę edukacyjną.

Uczniowie Gimnazjalni znajdą również pomieszczenie na stół i stancję. Przełożony, *St. Gargulski*

(1—3) —6759—

— W Zakładzie naukowym 4-ro klassowym, zostającym pod przewodnictwem Weroniki z Puchalskich *Elszyk*, przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Seidla, Nr 471 (nowy 24) przy placu resursy Kupieckiej, kurs nauk rozpocznie się dnia 1 września, a zapis uczennic od 16 sierpnia codziennie od 11-tej do 7-mej.

(2—3) —6723—

— W prywatnym naukowym 4ro-klassowym Zakładzie męzkim przy ulicy Nowolipki Ner 6 nowy, z upoważnienia Rządu utrzymywanym, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1871/72, rozpocznie się z dniem 16 sierpnia; wykład zaś nauk w dniu 1 września r. b.— Uczniom Szkół gimnazjalnych, w tymże Zakładzie pomieszczonym, oprócz stałej we wszystkich przedmiotach pomocy, ułatwia się ciągła wprawa na obce języki. O czem szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, ma honor zawiadomić Przełożony Zakładu.— Jan-Nepomucen *Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji.

(1—2) —6813—

— Objąwszy na mocy upoważnienia Władzy, Pensję żeńską 4ro klassową, utrzymywaną dotąd przez Wną Kornelję Bogdańską, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Święto-Krzyzkiej, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic rozpocznie się z dniem 15 b. m.); kurs zaś nauk z dniem 1 września.— Przełożona pensji, Marja *Rudolph*.

(1—3) —6804—

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że na Pensji Wyższej Żeńskiej (Nowy-Świat Nr 1258, nowy 35), pod przewodnictwem moim od roku istniejącej, zapis uczennic tak przychodnich jak i pensjonarek do klas właściwych, rozpocznie się dnia 10 sierpnia, a kurs nauk dnia 1 września. Nadto przyjmuję panienki przysposabiające się do zdania egzaminów nauczycielskich, jako też kształcenia się wyżej we wszystkich przedmiotach i językach obcych, niemniej w śpiewie, muzyce i rysunkach.

Natalja *Plużańska*. (2—3)—6652—

— **Zakład naukowy męzki prywatny**, przezemnie w Warszawie z upoważnienia Władzy utrzymywany, przeniesiony został z ulicy Daniłowiczowskiej, na ulicę Senatorską Nro 468/9, nowy 20, naprzeciw kościoła Śgo Antoniego, do domu W. Kaftala. Przytem mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy, rozpocznie się z dniem pierwszym sierpnia, a kurs nauk z dniem 15 sierpnia r. b.— Przełożony, Jan-Nepomucen *Durecki*. (6—8) —5980—

— Przełożony pensji męzkiej 4ro-klassowej, utrzymywanej z upoważnienia Rządu, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1272 (5), ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczniów na nowy rok szkolny, rozpocznie się dnia 24 sierpnia; wykład zaś nauk podług planu przez władzę szkolną zatwierdzonego, d. 1 września r. b. — Jan *Barszczewski*.

—6347—

— W zakładzie naukowym prywatnym męzkim, o dwóch klassach z oddziałem przygotowawczym, przy uli: Leszno N° 18, przyjmują się codziennie uczniowie przychodni i pensjonarze. Kurs nauk zacznie się 16go sierpnia r. b.— Przełożony, L. *Wyrożembski*.

(1—3) —6829—

Zakład leczniczy prywatny Doktora Sikorskiego dla chorych dzieci, w Warszawie przy ulicy Solnej, w domu Nro 4/814,

Zawiadamia, iż z dniem 2 (14) b. m., t. j. z przyszłym poniedziałkiem, dla przychodnich porada w ambulatorium tegoż Zakładu udzielaną będzie codziennie od godziny 9tej do 10tej z rana. (1—3) —6801—

— Mecenas Ciągliński, przeprowadził się pod numer 739*a*, nowy 9ty, do domu Bernsteina, pierwsza sień od placu, 2gie piętro. (1—3) —6840—

— Józef **Piotrowski**, Doktor medycyny, zmienił mieszkanie z hotelu Drezdeńskiego do domu, na Potkańskiem zwanego, przy ulicy Długiej N° 557 (32 nowy), i przyjmuje jak dawniej, rano do 10tej i od 3ciej do 5tej. (1—9) —6817—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet, leczy Lekarz od 30tu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, w domu Braumana Nro 1302 (nowy 44).— Józef *Bagieński*.

(1—3) —6762—

— Pan Mikołaj Wisłocki, który odkrył w majątku swoim „Pogorzel“, znakomite kopalnie torfu, wyjechał w przeszłą sobotę do Niemiec, dla zwiedzenia znaczniejszych torfiarni i zamówienia maszyn, do prasowania torfu używanych, gdyż już w roku przyszłym pragnie rozpocząć exploatację i dostawę pomienionego torfu na Warszawę.— *J. M.* —6782—

Wody mineralne naturalne.

Skład wód mineralnych naturalnych przy aptece pod firmą **D. T. Heinrich** w Warszawie, otrzymał świeże transporta wód wprost od źródeł: *Egerskich*, *Iwonickich*, *Kissingen* i *Szczawnickich*.

(3—3) —6205—

Wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych

(skład główny u Gebetnera i Wolffa),

Wydanie 8-me dzieła

365

objadów za 5 złotych,

przez

Lucynę C..........

Nowe wydanie tego rzeczywiście pożytecznego dla gospodyń naszych dziełka, prócz starannego uzupełnienia i poprawienia, opartego na ciągłych doświadczeniach w sztuce kucharskiej, pomnożonem jeszcze zostało wszystkiemi przepisami umieszczanemi przez autorkę od lat czterech w Bluszczu, a że cena jego, pomimo znacznego powiększenia i starannej edycji, pozostaje taż sama, t. j. kop. 75 (złp. 5), przeto spodziewać się należy, iż równie łaskawego dozna przyjęcia jak i poprzednie edycje. (1 - 3) —6337—

Znaczne zniżenie cen!

Następujące artykuły nakładowe i komissowe księgarni

E. Wende i Spółki,

sprzedają się po niżej oznaczonych znacznie zniżonych cenach

Ascher D.: Zarys ustawy angielskiej, z 30 kop. na **15 kop.**

Czerniawski: O tańcach narodowych z poglądem historycznym i estetycznym na tańce różnych narodów a w szczególności na tańce polskie, z nutami i illustracjami, z rs. 1 kop. 50, na **75 kop.**

Felicjan Ks.: Kazania passyjne podwójne, z 75 kop. na **35 kop.**

Kwieta: Popularna nauka wychowania, z 60 kop. na **30 kop.**

Mikoszewski Ks.: Kazania o pijaństwie, z 50 kop. na **20 kop.**

Struve Dr H.: Wywód pojęcia filozofji, z 30 kop. na **20 kop.**

„ O temperamentach, psychologiczna wskazówka do poznania ludzi, z 30 kop. na **20 kop.**

„ O pięknie i jego objawach, z 30 kop. na **20 kop.**

Schwegler: Historja filozofji w zarysie, przełożona na język polski, z dodatkiem o filozofji w Polsce, przez F. K., z 2 rs. 25 kop. na **1 rs. 20 kop.**

Osoby na prowincji zamieszkałe, zapisujące wszystkie dzieła razem, otrzymują takowe franco.

(1—3) —6693—

Biuro Reprezentacji Koncessjonowanego

w Królestwie Polskiem,

Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia „Imperial,“

przeniesione zostało do pałacu JW. Hrabiego Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Żabiej.

(3—3) —6312—

BULJON

WYROBU

Wł. Kleczkowskiego,

znany z opinji, przybył znowu w znaczniejszej nieco partji do Składu Herbaty **F. Stanisławskiego** na rogu Nowo-Senatorskiej. W tymże sklepie sprzedają się po nader nizkich cenach: **prawdziwe angielskie Herbatniki** (Imbryki) Metal Britanie. **Smowary, Tace**, jek również **Waga Decymalna** używana, jest do zbycia.

(4—6) — 6206 —

WIADOMOŚĆ
dla Panów: Patronów, Rejentów, Opiekunów i Kapitalistów. Poszukiwaną jest pożyczka od 12 do 18 tysięcy rsr., na Dobra Ziemskie, pod korzystnemi i dogodnemi warunkami i widokami. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krak.-Przedm. Nr 71. (1—2) — 6837 —

MAGAZYN
Strojów Damskich,
przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, egzystujący od lat dwudziestu pięciu, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. (1 3) — 6828 —

O lekcjach Kroju i Robotach Damskich.
Przyjmuję do roboty **Suknie, Kostiumy, Paletoty, Kaftaniki** i wszelkie **Okrycia,** a to wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najświeższej mody, i po przystępnej cenie; a także wyuczam **Kroju** w krótkim czasie, bardzo ułatwionym sposobem, przyczem udzielam **książeczki i linijki,** dla łatwiejszego pojęcia. Tamże potrzebne są **Panienki** do nauki ze wszystkiem. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 49 nowy.
(1 — 6)—6786— **Jan Wojniakiewicz,** Krawiec damski.

SKŁAD
SZARPI I BANDAŻY
E. Falęckiej, dawniej Konopacki-Dąbrowski,
Przeniesiony został z gmachu Dobroczynności, na ulicę Bednarską Nr 25. Tamże dostać można **Maści** na **Odciski** (Towścika), oraz **Trocinek** od **Moli.** (1 - 3) —6793—

Ktoby miał do zbycia
Szyby duże, lustrzane do wystaw,
raczy się zgłosić do Sklepu Tabacznego J. Rosenbluma, przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, pod Nr 412a. (1 ·1) — 6608 —

Dzienniki Szkolne
w języku Polskim i Ruskim
na nadchodzący zapis, przygotował Skład Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych **W. Mestenhausera,** dawniej K. Woyczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614 B, wprost filarów teatralnych. (1—3) — 6839 —

Jest do sprzedania
SKLEP Z DYSTRYBUCJA.
Wiadomość na Nowym-Swiecie, Nr 31.
(1—3) — 6818 —

Przy ulicy Złotej pod Nr 12 od S-go Michała do wynajęcia
Warsztat Stolarski,
bardzo obszerny, przydatny na każdy inny, lub na składy. Stajnia i Wozownia za rs. 80 i różne Lokale.
(1—3) — 6809 —

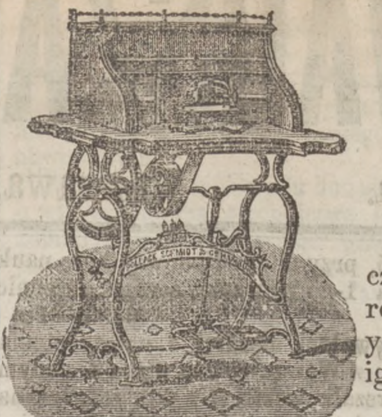
Są do sprzedania
Rogi Jelenie,
nadzwyczajnej wielkości, przy ulicy Nowogrodzkiej w domu Nr 21 nowy, mieszkania Nr 15. (1—1) — 6824 —

Potrzebne są
TUMAKI albo ELKI
za cenę nizką choćby takowe były w zastawie. Wiadomość pod Nr 533, w lokalu Nr 2, na rogu Podwala i Placu Zamkowego. (1—3) — 6799 —

Wyprzedaż Kwiatów!
Z powodu szczupłości lokalu, są do zbycia piękne krzewy, mianowicie: Oleandry, Fikusy, Kaktusy i inne, przy ulicy Nowo-Karmelickiej, Nr 2423, nowy 7, mieszkania 12. Stróż wskaże. Mający chęć nabycia, zgłosić się zechce po południu od godziny 3 do 4 codziennie. (1 - 3) — 6805 —

F. Poradowska,
z Tłomackiego przeprowadziła się na ulicę Długą pod Numer 557 (nowy 32), w drugiej bramie, wprost Hotelu Polskiego. (3—3) —6236—

Fabryka Cykorji w Czarnej Strudze w Powiecie Będzińskim, Gubernji Petrokowskiej w pobliżu stacji Myszków położona,
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż takowa od czasu pogorzeli już jest w bieg wprowadzona, i zupełnie podług systemu Magdeburskiego urządzona.
Do wytworu Cykorji Fabryka sprowadza **materjał surowy wprost z Magdeburga,** który się dopiero w Czarnej Strudze bardzo miałko miele, a to dla tego aby cykorja z kawą zmięszana łatwiej się tejże udzielała. Wydobywający się surrogat jest **bardzo smaczny** i **aromatyczny,** a w bardzo małym stosunku do kawy użyty, wydaje **zdrowy, mocny i czysty napój.**
Przy tej sposobności zwraca się uwagę Szanownych Panów Kupców na podrabianie etykiet fabryki Cykorji w Czarnej Strudze przez inne fabryki, których cykorja ma mierną tylko wartość. Z tego więc powodu uprasza się Szanownych Panów Kupców jak najuprzejmiej o odnoszenie się ze swemi zapotrzebowaniami wprost do rzeczonej fabryki lub **w Warszawie do Głównego Składu Panów A. Hummel et Comp., ulica Senatorska,** gdzie wyroby rzeczonej fabryki oddane zostały w komis po cenach fabrycznych. (2—3) — 6321 —



POLACK, SCHMIDT & COMP.
MASZYNY DO SZYCIA
Znane od lat sześciu w Warszawie, jako jedne z najpraktyczniejszych, znajdują się od 1-go Lipca jedynie w Magazynie na rogu ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Bayera. Wszelkie potrzeby do maszyn, jak nici różnych kolorów, igły wszelkich systemów, jedwab', oliwa etc., sprzedają się tanio.
(4—11) - 5936 —

Ceraty na barchanie, podłogowe
i inne,
Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.
(8—8) - 5657 —

Rodowita Francuzka,
pragnie przyjąć kilku **Uczni** na stół i mieszkanie; gdzie przy wszelkiej opiece, mogą mieć konwersację francuzką, fortepjan oraz korrepetycje przez syna Studenta Uniwersytetu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu W-go Ziemińskiego, Nr nowy, 33 a mieszkania Nr 10, na 2 piętrze od frontu. (2—8) - 6770 —

Zdolni Subjekci
Zegarmistrzowski i Fryzjerski,
są potrzebni do miasta **Saratowa,** na bardzo korzystnych warunkach, o których dowiedzieć się można u Hiszpańskiego w magazynie obuwia, od 7 rano do 9 i od godziny 8 wieczór do 11. (2—3) — 6780 —

PAPIER WLINSI
Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnią ciała zapalenia. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinsi na **katary, grypę, zapalenie gardła, oskrzeli,** (bronchites), **reumatyzmy w lędźwiach i nerwach biodrowych** i t. p.
Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz świerzbienia.
Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych PP. Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiess'a, w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego.
(5—12) — 5680 —

Osoba z wyższem ukształceniem,
przybyła niedawno z Paryża, wraz z Dzieckiem kilkoletniem tam urodzonem; życzy sobie znaleść Pokój z życiem i usługą, za konwersację francuzką, a w części włoską i niemiecką.
Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera."
(3—3) —6669—

Zakład na sprzedaż Piwa Bawarskiego,
urządzony w piwnicach, z zaprowadzonym gazem, przy ulicy Sto-Jańskiej, pod Nr 8, od dawnych lat egzystujący, jest do najęcia od 1-go Października r. b., nawet może być z wolnej ręki odstąpionym w każdym czasie, z przyczyny śmierci lokatora. Wiadomość u Właściciela domu na 2-m piętrze, lub na miejscu u lokatorki. (2 - 3) —6758—

Skład Węgla kamiennego
B. KRAUSE,
róg Wilczej i Kruczej Nr 1694/11/14.
Zawiadamia Szanowną Publiczność, że tak jak dawniej tak i codziennie wysyła na sprzedaż częściową **Węgiel** kamienny, przez ludzi swoich, którzy mają firmę **Składu,** Cennik przypięty na ręku i miarę półkorcową. Każdy z kupujących chcący się przekonać o miarze, jest w pełnym prawie kazać przemierzyć lub przeważyć.
Obstalunki w większych partjach Ludzie moi przyjmują.
B. Krause.
(2 — 3) --6624—

Zaraz, albo od S-go Michała, jest do sprzedania
Handel wyłącznie Damskiego zajęcia,
bardzo korzystny, w najpiękniejszym punkie miasta. Warunki nader dostępne. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 12 nowym, w Magazynie Strojów pod firmą: Walerji Czerniejewskiej. (2—3) —6761—

Są do sprzedania
Wszelkie sprzęty i całe gospodarstwo.
Wiadomość przy ulicy Marjensztadt, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedm., W-go Załęskiego, Nr 18; miejscowy stróż wskaże. (3—3) — 6670 —

Gorzelany
teoretycznie i praktycznie wykształcony zagranicą, urządza Gorzelnie, a szczególnie murowanie Kotłów parowych z Suszarnią z bardzo oszczędnym opałem, obeznany z wszystkiemi gałęziami swego fachu, poszukuje miejsca w Cesarstwie lub Królestwie. Bliższa wiadomość u J. S., Nowe-Miasto, Nr 12 nowy, 2-gie piętro, Nr 3 mieszkania. (3—3) —6702 -

Łaźnia Parowa,
wytworna a tania, **ogólna i osobowa,** poleca się Szanownej Publiczności, lubiącej dobrą parę, na Kasztelańskim Nr 2814, róg Dobrej i Bednarskiej. Tamże tanie **ludowe łazienki ciepłe** po **10 kopiejek** jednogodzinna wanna, w abonamencie na raz 10 biletów, a po 15 kop. pojedyńczo brana.
(2 - 3) — 6772 —

Tekla Kuczborska,
utrzymująca rekomendację **Nauczycieli,**
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 61, ma do umieszczenia zaraz kilku **Francuzów i Francuzek,** z wyższem wykształceniem. (3 - 3) —6685—

Potrzebny jest Guwerner
do początkujących Chłopczyków, 21 wiorst (3 mile) od Warszawy, wszelkie wygody i 100 rs. rocznie. Bliższa informacja przy ulicy Nowolipie, Nr 34, na 2-m piętrze, Nr 6 mieszkania, u Pana Stanisława Ch., rano do godziny 9-ej, po południu od 4-ej do 6-ej. (3 - 3) —6718

Nauczyciel Gimnazjum
mieszkający w bliskości Gimnazjum II i Progimazjum przy ulicy Gęsiej, przyjmuje Uczniow na stancję. Zapewnia się im opiekę najtroskliwszą; cena umiarkowana. Osoby życzące oddać swoich synów, zechcą się zgłosić pod Nr 16 nowy, przy ulicy Karmelickiej, na drugie piętro od frontu. (3—3) — 6731 —

Magazyn Ubiorów dla dzieci
F. WINKLERA,
przeniesiony na tę samą ulicę Niecałą do domu W-go Szmideckiego pod Nr 8 nowy, poleca zawsze dobrze zaopatrzony Skład, dla obojga płci i na każdy wiek.
(7 - 36) — 5818 —



PRALNIA
Materji, Atłasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach; oraz Bielizny, Kołnierzy i Mankietow męzkich na sposób zagraniczny. Kanonja Nr 10, wprost Kościoła S-go Jana, na dole od frontu. M. PIOTROWSKA.
(5—6) - 5650 —

Lekcje kroju
Sukień i Okryć Damskich,
pobierać można w domu pod Nr 932 (49) ul. Krakowskie-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną.
(1—0) - 6756 —

Zakład Fryzjersko-Perukarski
WALEREGO HABROWSKIEGO,
egzystujący od lat 5, przy ulicy Święto-Krzyzkiej, przeniesionym został na róg ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Hrabiego Berga, do pałacu Hrabiów Krasińskich.
(2 - 3) — 6258 —



Mleczarnia
z powodu nagłego wyjazdu na prowincję jest do odstąpienia zaraz, składająca się z kilku sztuk **Krów dojnych,** wraz z Mieszkaniem bardzo dogodnym do tego zakładu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 752, nowy 14. (3—3) —6707—



Idąc Krakowskiem-Przedmieściem dnia 2 Sierpnia 1871 roku o godzinie 4 po południu, zginął **Piesek** z rassy pinczerów, ostrzyżony, koloru siwego, ogon i uszy pokryte długiem włosem. Ktoby takiego posiadał lub dał o nim wiadomość przy ulicy Święto-Jańskiej w domu pod Nr 2, mieszkania Nr 11, stosowną nagrodę otrzyma. W razie przeciwnym posiadający nieprawnie psa ulegnie odpowiedzialności sądowej. (2—3) — 6769 —



Wieprz siwy,
znaczony dwoma kreskami i literą **T.,** zginął d. 4 Sierpnia na moście. Znalazca raczy dać wiadomość na ulicę Wolską, za rogatką Wolską, pod 3099 za nagrodą rs. 3. (1 - 3) — 6803 -

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 174.

Dnia 9 Sierpnia 1871 roku. — *Środa.* — *Dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka,* na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim,* na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy,* znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk,* znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka,* znaleziona 29 Lipca, na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze,* znalezione na ulicy Trębckiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa,* znaleziona 30 Lipca.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Dzieła gospodarskie i ekonomiczne

po nader przystępnych cenach

do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa:**

Bokiewicz. Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, z 50 kop. zniżona na 20 kop.
Chevalier. Ekonomja polityczna, wstęp o organizacji pracy, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Courcelle-Seneuil. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z francuzkiego przełożył Lewestam, z rs. 3 zniżona na rs. 1.
Dąbrowski Ludwik. Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez Obywatela Ziemskiego, z kop. 30 zniżona na kop. 15.
Lavergne. Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglji, Szkocji i Irlandji, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Leconteux. Nauka o uprawie polepszającej, czyli zasady ogólne gospodarstwa wiejskiego, z rs. 2 zniżona na 75 kop.
Lullin. O stowarzyszeniach wiejskich do wyrobów mleczcznych, z kop. 22½ zniżona na 10 kop.
Lutosławski Franciszek. Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju, z kop. 60 zniżona na k. 25.
Opowiadania starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu z 30 kop. zniżona na 15 kop.
Roscher Wilhelm. Nauka ekonomji, Rolnictwa i ubocznych płodów surowych, dla poświęcających się nauce i trudniących się stosowaniem jej do spraw życia społecznego z rs. 2 kop. 25 zniżona na rs. 1.
Sinclair John. Kodeks rolnictwa i uwagi dotyczące ogrodów, sadów, lasów i plantacji, z rs. 2 kop. 70 zniżona na rs. 1.
Zaleski Falkenhagen P. O domach Zleceń Rolników z kop. 50 zniżona na kop. 20.
— Teorja i praktyka banków w zastosowaniu do naszego kraju z 50 kop. zniżona na kop. 20.
Weckherlin. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich. Część I. Zasady ogólne, z kop. 75 zniżona na k. 40.
— Część II. Chów bydła rogatego z rs. 1 kop. 80 zniżona na kop. 90.

Dzieła powyższe wydane zostały w swoim czasie nakładem i staraniem b. Towarzystwa Rolniczego i b. Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego, co jest najlepszą rękojmią ich rzeczywistej wartości, uprzystępnienie zaś ceny powinno być zachętą do licznego ich pokupu.

Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą przy zamówieniu za każdego rubla po 10 kop. na koszta przesyłki dołączyć.
(7—10) — 5019 —

Nakładem Księgarni S. H. Merzbacha wyszedł **7 zeszyt** dzieła pod tytułem:

Dziwy Swiata pierwotnego
czyli
KOLEBKA WSZECH-ŚWIATA

Dra W. F. A. **Zimmermana,** przełożonego z niemieckiego 23-go oryginalnego wydania przez **T. Dziekońskiego,** b. Dyrektora gimnazjum, ozdobione 368 drzeworytami. - Dzieło to składać się będzie z 16-u zeszytów, co 14 dni wychodzących, po kop. 15.—Osoby na prowincji zamieszkałe, które zechcą nadesłać rs. 2 kop. 50, otrzymywać będą każdy zeszyt zaraz po wyjściu franco.
(1—1) — 6773 —

— Wydawca **„Kalendarza Częstochowskiego** na rok 1872" (Pamiątki z Częstochowy) kończącego się już w druku, i mającego wyjść w znacznej liczbie egzemplarzy, przyjmuje

ANONSE

wszelkie, najdalej do 20 bieżącego miesiąca. Bliższą informację powziąść można w Redakcji „Zorzy" Nr 24 i w biurze „Posłańców," gdzie i opłatę składać uprasza się.
(1—3) — 6825 —

NAJTAŃSZY
KALENDARZ ILLUSTROWANY

w języku niemieckim, wydania **Payne'go** w Lipsku, nadszedł do księgarni **E. Wende i Spółki,** i sprzedaje się po cenie **20 kop.**

Biorącym na tuziny odstępuje się stosowny rabat.
(4—10) — 5934 —

OGŁOSZENIE.

W Biurze Warszawskiej Rady Wojenno-Okręgowej w mieście Warszawie, w domu skarbowym przy Saskim placu, 25 sierpnia (6 września) 1871 roku, o godzinie 11-tej rano, odbędzie się głośna bez przetargu in minus licytacja, z dozwoleniem i deklaracji opieczętowanych, na przedsiębierstwo wykonania w 1871 i 1872 latach robót asfaltowych w fortecach: Nowogeorgiewskiej, Iwangorodzkiej i Brest-Litewskiej, równie też w Warszawskiej Cytadeli Aleksandryjskiej i zabudowaniach wojskowych miasta Warszawy.

Wadium do licytacji oznacza się 10% od przybliżonej summy dostawowej 1871 roku i składać się powinno ze znaków pieniężnych, dozwolonych do przyjmowania przy dostawach skarbowych w stosunku 1,000 rubli, według kursu na nie ustanowionego.

Prośby o uczestniczenie w licytacji i deklaracje opieczętowane pisane być powinny na papierze stemplowym, wartości jednego rubla.

Deklaracje opieczętowane złożone później niż o godzinie 11-tej rano 25 sierpnia (6 września), przyjętemi nie będą.

Zatwierdzenie licytacji, jeżeli ostatecznie utrzymane na niej ceny nie będą przewyższały tajemnych, które się otworzą po ukończeniu licytacji, ogłoszonem będzie natychmiast po jej ukończeniu; jeżeli zaś ceny licytacyjne będą wyższemi niż tajemne, to licytacja uważać się będzie za niedoszłą do skutku.

Warunki licytacyjne oglądać można w czasie posiedzeń w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim w Warszawskiej Cytadeli Aleksandryjskiej.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby, które już roboty asfaltowe wykonywały i złożą na to świadectwa.
(1—3) — 6742 —

Obwieszczenie.

Na żądanie Opieki nieletniego Władysława-Marcellego Chodeckiego i z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1871 roku Nr 8799, ruchomości do spadku po Marcellim Chodeckim należące, jako to: meble, pościel, szkło, porcelana, sprzęty kuchenne i inne przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed podpisanym Rejentem w domu Nr 2423 o godzinie 3ej z południa, w dniu 29 lipca (10 sierpnia) 1871 r. i dni następnych odbywać się mającą.

Warszawa, dnia 24 lipca (5 sierpnia) 1871 r.
(1—1) — 6791 — **Franciszek Rapacki,** Rejent.

OBWIESZCZENIE.

Zarząd Księztwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w Kancellarji Wójta Gminy Mokotów, na risico nieczyniącego zadosyć warunkom kupna Majlicha Finkel, odbędzie się powtórnie głośna in plus licytacja, na sprzedaż dziesięciu niżej wyszczególnionych osad kolonialnych w majętności Sielce.

Co do każdej z osad licytacja odbywać się będzie oddzielnie, poczynając od summ o $^1/_{4}$ części zniżonych, mianowicie:

Co do osady Nr 2 przy drodze Książęcej położonej, morg 26 pr. kw. 200 przestrzeni zawierającej, od rs. 7,502 kop. 25.

Co do osad przy drodze Czerniakowskiej położonych:

Nr 2,	zawierającej przestrzeni	m. 2,	od rs.	264.
Nr 3,	„	„ 2,	„	256 k. 50.
Nr 4,	„	„ 2,	„	150.
Nr 5,	„	„ 2,	„	375 k. 75.
Nr 6,	„	„ 2,	„	388 k. 50.
Nr 7,	„	„ 2,	„	383 k. 25.
Nr 8,	„	„ 2,	„	439 k. 50.
Nr 9,	„	„ 2,	„	453 k. 75.
Nr 10,	„	m. 1 pr. 270,	od rs.	600.

Przystępujący do kupna obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją, tytułem wadium, w gotowiznie lub papierami kredytowemi państwa, wedle ustanowionego ich kursu, summę wyrównywającą $^1/_{10}$ części całkowitego szacunku tej z kolonji, o której nabycie konkuruje.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w Kancellarji Wójta Gminy Mokotów we wsi Mokotowie.

W Łyszkowicach, dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1871 roku.
Pomocnik Zarządzającego Księztwem,
Radca Kollegialny, **Stefanowicz.**
Sekretarz, **Dzierżanowski.**
(1—3) — 6816 —

W dniu 17 (29) sierpnia 1871 r., o godzinie 5-tej z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie, sprzedane będą w drodze działowej dobra ziemskie Żarki w Powiecie Lelowskim gubernji Petrokowskiej położone, obejmujące ogólnej rozległości czysto-dominialnej dies. 4,055 (włók nowopolskich 297) łącznie z obszernymi lasami;—w dobrach tych prócz gospodarstwa rolnego na siedmiu folwarkach urządzonego, są następujące renomowane Zakłady przemysłowe, jak to: Browar do fabrykacji piwa bawarskiego i zwyczajnego z plantacją Chmielu;—Dystylarnia spirytusów, wódek słodkich, araku i likworów;—Fabryka octu;—dwie Cegielnie;—Wapielnia—i Osada Fabryczna,—oraz ośm młynów wodnych. Licytacja rozpocznie się od obniżonego szacunku rs. 147,928, z których pozostaną na gruncie wierzytelności Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Banku Polskiego sposobem amortyzacji spłacalne.

Wadium do licytacji złożyć należy w gotowiźnie rs. 15,000. Warunki sprzedaży i taksę przejrzeć można tak w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go, jako też u popierającego sdrzedaż Adwokata Magnuskiego, w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nrem 523 (nowy 18) zamieszkałego, który wszelkich udzieli objaśnień. — **Magnuski,** Adwokat,
(1—1) — 6764 —

W dniu 2 (14) Sierpnia r. b., o godzinie 5-tej z południa, odbędzie się termin ostatecznego przysądzenia **Nieruchomości** Nr 3023 w Warszawie, składającej się z domu frontowego, oficyny i zabudowań, z placów: jednego pod zabudowaniami, łokci kwadr. 4,633 i drugiego sąsiedniego, łokci kwadr. 3,570, wreszcie z łąki od strony Wisły mającej prętów kwadr. około 567.

Licytacja zacznie się od rs. 1,597 kop. 42. Wadium potrzeba złożyć rs. 500.

Bliższa wiadomość o warunkach u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II-go i u podpisanego Adwokata, w Warszawie pod Nrem 586B zamieszkałego.
(1—2) — 6821 — **Mieczysław Wyrzykowski.**



Jest do sprzedania z wolnej ręki

Kamienica piętrowa nowa,

z zabudowaniem gospodarczem i obszernem podwórzem, w b. mieście Wiskitkach, pod Stacją kolei Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej. Ruda Guzów położonem, za cenę bardzo przystępną,—rownież do sprzedania razem z rzeczonem domem, lub osobno **KOLONJA,** trzymająca 4½ diesiatyn (9 morgów) 300 pr. dobrego gruntu ornego i łąki z prawem pobierania bezpłatnego opału.

Bliższa wiadomość u właściciela w miejscu, lub Handlu Winnym W-go F. Tschoepe, Plac Krasińskich w Warszawie.
(1—3) — 6823 —



Dom

massywmurowany, z obszernym ogrodem i placem; w środku miasta położony, przy dwóch ulicach równoległych, z których jedna dotyka do skweru i ogrodu; do sprzedania na 10 procent netto dochodu. Wiadomość u właściciela pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, codziennie od 1-ej z południa. Dom jest prawie nowy i nie wymaga żadnej restauracji. (6—6) — 6027 —



Summa około Rs. 4,500,

ulokowana na pierwszym numerze hypoteki majątku ziemskiego, położonego w blizkości Warszawy, tuż przy stacji kolei żelaznej, jest zaraz do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Ktoby zechciał ją nabyć, raczy się zgłosić do mieszkania właściciela domu Nr 1687/8, róg ulicy Wilczej i Mokotowskiej, między godziną 4-tą a 8-mą po południu. — 6655 —

Kilkaset Rsr. dla Emeryta

pobierającego znaczniejszą pensję, jest do wypożyczenia na 3 lub 4 miesiące. Wiadomość pod Nr 533, w lokalu Nr 2, wprost Zygmunta. (3—3) — 6673 —

Potrzebna jest na Wieść do dwóch **Panienek**

Guwernantka,

lub **PANNA** z wyższem wykształceniem klassycznem, posiadająca gruntownie język francuzki i dla konwersacji, bez muzyki. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1095 nowy 18, na dole od frontu, u PP. Podbielskich, od godziny 9-ej do 11-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej. (1—3) — 6794 —

Potrzebna jest

Bona Szwajcarka,

wyznania ewangelickiego, mówiąca tylko po francuzku. Wiadomość w księgarni E. Wendego i Spółki.
(1—3) — 6796 —

Potrzebną jest Nauczycielka,

posiadająca w wyższym stopniu muzykę, za mieszkanie i wygody. Wiadomość: Ulica Bednarska, Nr 15 (2678a), u Właścicielki domu. (1—1) — 6842 —

Do lekcji **kroju,** szycia **sukień,** oraz na **maszynie** przyjmują się

Panienki starannie wychowane,

przy ulicy Chmielnej, Nr 3 nowy, mieszkania 25. Także potrzebną jest **Panna** do **Sukień** i **Strojów.**
(1—3) — 6783 —

Pedagog, ewangelik z Niemiec, czynny w zawodzie nauczycielskim od lat ośmiu, posiadający odpowiednią kwalifikację, poszukuje miejsca jako guwerner. Adres wskaże Księgarnia E. Wende i Spółki w Warszawie.
(1—3) — 6795 —

Subjekt uzdatniony,

potrzebnym jest do zakładu Fryzjerskiego, za opłatą 15 rubli miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 20 u Fryzjera. (1—1) — 6828 —

Otrzymawszy pozwolenie od Władzy Edukacyjnej, uwiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuję na stół i pomieszkanie Panienki, zapewniając im wszelką wygodę i pomoc w naukach.

Utrzymująca Szkołę Prywatną Żeńską, przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 11,—**J. Gruell.** (1—1) — 6807 —

Potrzebny jest

UCZEŃ

który ukończył 4 klassy, blizko Warszawy, na roczną zgodę do dwóch chłopców, aby mógł przysposobić do klassy 2-giej, oraz potrzebny jest zaraz **Guwerner** posiadający język francuzki i muzykę. Także potrzebna jest zaraz **Bona** Niemka w okolice Wilna, umiejąca szyć dobrze bieliznę, za rs. 50 rocznie. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Guwernerów i Bon, Nr 557, nowy 32, ulica Długa na Potkańskiem. — **Emilja Cieślińska.** (1—2) — 6788 —

Potrzebny jest Ogrodnik

do zarządu i roboty w Kolonji odległej o 14 wiorst (2 mile) od Warszawy, umiejący dokładnie szczepić Drzewka owocowe. Pierwszeństwo będzie mieć żonaty. Wiadomość pod Nr 937/8 przy ulicy Zatylki, w Kantorze Fabryki.
(3—3) — 6719 —

DO SPRZEDANIA

Maszyny i Przyrządy do fabrykacji Wina Szampańskiego.

Ponieważ teraźniejsi właściciele *Grochowa* znajdującą się tam *Fabrykę Wina Szampańskiego* zupełnie ze wszystkiem znoszą, przeto wszelkie maszyny i przyrządy do fabrykacji tego wina potrzebne, są do sprzedania, i takowe nabyć można za przystępną cenę.

Wiadomość w Składzie Win Simona i Steckiego, dawniej J. L. Flatau, przy ulicy Granicznej, Nr 14 nowy.
(1—3) — 6784 —

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów,

dobrej konduity, do Cukierni do nauki, róg ulicy Orlej i Elektoralnej, pod Nr 748. (1—1) — 6833 —

Zuzanna Wiśniewska, upoważniona przez Władzę Edukacyjną, przyjmuje Uczniów Gimnazjum na stół i stancję, za nader umiarkowane wynagrodzenie, zapewniając im nadzor, opiekę macierzyńską, pomoc w naukach i wszelkie wygody. Wiadomość powziąść można każdodziennie przy ulicy Hożej, Nr 7 nowy, mieszkania 10. (1—3) — 6836 —

Uczeń Gimnazjum,

może znaleźć pomieszczenie w domu, gdzie jest miejscowy, zdolny korrepetytor i konwersacja ciągła w językach: francuzkim i niemieckim, obok lekcji w tychże językach, nadzwyczaj starannego utrzymania i opieki. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 1, mieszkania 11, codzień do godz. 5-ej.
(1—3) — 6830 —

PANNY,

zupełnie uzdolnione do wyrobu kwiatów, **Panna do zwijania** takowych i **Uczennice,** potrzebne są do Fabryki Kwiatów **A. Szymkiewicz i Spółka,** przy ulicy Niecałej, domu Nr 12, mieszkania Nr 17.
(1—6) — 6812 —

Nowo założone stręczenie guwernerów i guwernantek.

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Tamże potrzebne zaraz **Dwie Francuzki i Niemki.**
F. Lanther et Comp.

Pewna Rodzina Francuzka życzy sobie wziąść **Dwóch Uczniów** na stancję, gdzie mogą korzystać z języka francuzkiego i niemieckiego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 21. (3—3) —6163—

FABRYKA CZEKOLADY,

Musztardy i **Cukierków** angielskich i innych wyrobów podobnych, pod firmą F. **Schenuar**, przy ulicy Tłomackiej, pod Nrem 570 dawniej istniejąca, przeniesioną została pod Nr domu 6554 przy ulicy Leszno, i poleca się Szanownej Publiczności tak doborem **towarów,** jako też spieszną i rzetelną dostawą tychże. (1—3) —6820—



Jest do sprzedania

Fortepian mahoniowy,

o 7-miu oktawach, zagranicznej renomowanej Fabryki, najświeższej konstrukcji i fasonu, z całym metalowym blatem i szprejcami, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym w zupełnie dobrym stanie. Ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Kościoła S-go Krzyża Nr 6, w lewej oficynie na 1-szem piętrze przez ganek. Tamże są Znaki i Szafka z kilkunastoma szufladkami do sprzedania. (1—3 —6790—



Są do sprzedania

Dwa FORTEPIANY,

jeden mahoniowy, Fabryki Buchholtza, na $6^1/_2$ oktaw z karnesem i 3-ma szprejcami i $^1/_2$ blatem metalowym—a drugi palisandrowy, fabryki Hoffera o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejcami i całym metalowym blatem, oba w jak najlepszym stanie, w restauracji przy ulicy Browarnej, pod Nr 9 nowym. (1—3) - 6819—



Pod Nrem domu i mieszkania 11, przy ulicy Ś-to-Jerskiej (stary teatr), są do sprzedania następujące przedmioty:

Fortepian,

z fabryki Buchholtza o 7-miu oktawach, Lustro, Szafa i Stół kuchenny. (1—3) — 6800 —

— **FIGUS** 9-cio-letni z odnogami rzadkiej piękności;— Stół konsolowy, z blatem marmurowym szarym, na podstawie żelaznej, oraz Porcelana saska są do sprzedania, pod Nrem 46, przy ulicy Chmielnej, 3-cie piętro od frontu Nr 10 mieszkania, wiadomość w każdym czasie. (1—1) —6814—

Amerykan nowy,

zrobiony na obstalunek, najwieższego fasonu, aksamitem amarantowym kryty, jest do sprzedania za cenę kosztu. — 1,000 centnarów **Siana** również do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim, w Kantorze **KARET** i **POWOZÓW** do wynajęcia. (1—3) —6787—



Dwa Billardy:

Palisandrowy do Francuzkiej partji, mahoniowy z łuzami, billami, piramidką, kijami, szafkami do tychże i wszelkiemi rekwizytami, są do sprzedania w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 369a/58.
(1—3) — 6838 —



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych,

zupełnie nowy, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Konsoli i Lustra, za cenę rsr. 100.— Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 12 nowy, mieszkania Nr 9. (1—3) — 6810 —



Gdyby kto życzył kupić za przystępną cenę garnitur **Mebli** orzechowych, modną materją kryty; trumo (lustro) przyścienne i bufet, (Kredens), Zegar, obejrzeć może takowe przy ulicy Żurawiej Nr domu 5, mieszkania 2, w każdym czasie, lecz z właścicielem takowych widzieć się można tylko do godziny 12-tej z rana. (1—3) -6797—

W domu z Ogrodem, w bardzo dogodnem miejscu położonym,

KAŻDEGO CZASU

są **do wynajęcia** dwa **Pokoje** z Kuchnią, za rsr. 22 kop. 50 kwartalnie.—Tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania: Kanapa, 3 Stoły i 6 Krzeseł jesionowych za rsr. 20. Ulica Krucza Nr 1, mieszkania Nr 4. (1—3) —6843—

U Akuszerki Żebrowskiej, pod Nrem 556 w domu Dückerta, przy ulicy Długiej, jest

POKOIK,

z bardzo świeżem powietrzem, ponieważ okno wychodzi na ogród, do wynajęcia w każdym czasie, dlą Osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą lub bez, i wszelkiemi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zapewniony. (1—3) —6815—

Do najęcia od S-go Michała

w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, Nr 1713 H, Nowy Nr 11,

LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowowyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Spiżarni, Dwa Pokoje dla sług w antresoli, ze stajnią, Wozownią, oświetleniem gazowem, z 4-ma wchodami i wszelkiemi wygodami.

za Rs 1000.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.
(3—6) — 6698 —

Są do wynajęcia każdego czasu

L o k a l e,

przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nrem 32 (2427), w blizkości Szpitala Ewangelickiego i Wodociągu. Bliższa wiadomość u Stróża. (2—3) — 6724—

Do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIE

w Koszykach

przy ulicy Koszyki Nr 1753abc.

1 Pokój	za rsr. 30
1 Pokój z kuchnią.	„ 45.
2 Pokoje	„ 60.
2 Pokoje z kuchnią	„ 75.
3 Pokoje z kuchnią	„ 100.

Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego naprzeciw statui Kopernika.
(3—3) — 6737 —

Mieszkanie umeblowane,

złożone z trzech Pokojów i Przedpokoju, jest w każdym czasie do wynajęcia, przy ulicy Niecałej, pod Nrem 3 nowym.
(3—3) — 6659 —

Każdego czasu do wynającia w domach Bankiera

STANISŁAWA LESSER,

przy ulicy Miodowej, Nr 490/1.

Lokal, składający się z 4-ch Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla sług i innych wygód gospodarskich. Wiadomość w Kantorze Właściciela, lub u Rządcy domu. (3—3) —6730 —

W pięknem położeniu, o 7 wiorst (milę) od Warszawy, są po najęcia rocznie, lub kwartalnie

2, 3, lub 4 Pokoiki,

z Kuchnią i Górą, lub bez takowych. Ktoby więc dla świeżego powietrza i oszczędności chciał nająć takowe, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość, pod Nr 128/9 przy ulicy Piekarskiej, na 2-gie piętro, mieszkania Nr 16.
(3—3) —6080—

Ktoby z właścicieli domów, miał do wynajęcia od S-go Michała **dwa Lokale na parterze**, a każden lokal po 3 Pokoje z Kuchnią, lub ktoby miał jeden cały Lokal na parterze, składający się z sześciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i obszernej Stajni lub takiejże Wozowni, ten raczy udzielić adres swój pod cyfrą L. B., w Kantorze „Kurjera Warszawskiego.“
(6—6) — 6354 —

Do najęcia od S-go Michała

ulica Widok, Nr 6 nowy.

Lokal na 1-em piętrze, składający się: z 4-ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy; a Góra i Pralnia wspólna, za 300 rubli rocznie. Mieszkanie pod Nr 4.

Lokal na 3-cim piętrze, składający się: z 4-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Ganku oszklonego, Piwnicy; a Góra i Pralnia wspólna, za 220 rubli rocznie: mieszkanie pod Nr 7. (1—3) — 6822 —

— Pod Nrem 1346B przy ulicy Mazowieckiej jest do wynajęcia:

Lokal kosztownie umeblowany: 10 Pokoi, Kuchnia, Izba, Spiżarnia, Stajnia i Wozownia, zaraz.

Lokal parterowy umeblowany z Ogródkiem, 7 Pokoi, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, od 1 Października r. b.

Lokal umeblowany z Balkonem: 4 Pokoje, Kuchnia z osobnem wejściem od 24 Sierpnia r. b.

Lokal umeblowany: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia z osobnem wejściem od 1 Października r. b.

Tamże są **Krzewy oranżeryjne, dekoracyjne i Powóz** w dobrym stanie do sprzedania. (1—3) —6801—

Przy ulicy S-to-Krzyzkiej, Nr 7 nowy, po lewej stronie idąc od Nowego-Swiatu, jest

Pokój osobny,

za pomierną cenę, dla osoby potrzebującej odbyć słabość; za sekret i troskliwość poręcza Akuszerka **Fr. Chwalińska.**
(3—3) — 6121 —

Zaraz lub od 1-go Października 1871 r.

DO ODNAJĘCIA

5 Pokoi, Salon, Kuchnia,

oddzielny Pokój z entresolą dla służby, z Piwnicą, Drwalnią, oraz Stajnią na 4 konie i Wozownia, za rs. 168 kop. 75 kwartalnie. Ulica Wiejska. Wiadomość zaś przy ulicy Przejazd Nr 649, pod Nr 30 lokalu,
(1—3) — 6798 —

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEPIK

z Wiktuałami i Dystrybucją,

przy ulicy Leszno pod Nr 44.
(1—1) — 6789 —

W każdym czasie jest do wynajęcia

Pokój umeblowany od frontu,

z oddzielnem wejściem, z usługą, może też być i ze stołem, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 3, mieszkania Nr 3. Bliższa wiadomość tamże.
(1—1) — 6806 —

Sklep z wystawą, poprzednio przez Zakład Fryzjersko-Felczerski zajmowany, od dnia 1 Października: za rub. sr. **150.**

Stajnia z Wozownią na skład materjałów, za rs. **30.** do wynajęcia, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy, w domu Nr 2674.

Sklep w bramie podwójnie oszklonej **ze stancyjką** w środku miasta **za pełnienie obowiązków stróża** w małym domu. Wiadomość na ulicy Chłodnej, pod Nr 926m, mieszkania Nr 9. (3—3) — 6110 —

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała

Stajnie i Wozownie

na kilkanaście koni, częściowo lub razem, przy ulicy Koszyki, pod Nr 1753*abc*. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego, wprost statui Kopernika.
(3—3) — 6738 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5). —Дозволено Цензурою.